KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XXII SOSNOWIEC, NIEDZIELA 19 KWIETNIA 1931 R. Nr. 90.

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | P.K.O. 61.553. | Cena egzem. 15 groszy

Restytuowanie samorządów
W KASACH CHORYCH.

WARSZAWA, 18-4. (Tel. wł.) Władze nadzorcze Kas chorych zdecydowały restytuować samorząd w tych Kasach, które najbardziej zbliżone są do typu byłych Kas okręgowych. Przywrócenie samorządu w tych poszczególnych Kasach poprzedzi nadanie im statutu organizacyjnego. Przywrócenie samorządu w pierwszych Kasach nastąpi w październiku.

Chorzy na serce
Z. DĘBICKI I I. DASZYŃSKI.

WARSZAWA, 18-4. (Tel. wł.) Laureat m. Warszawy Zdzisław Dębicki jest ciężko chory na serce.

Również Ignacy Daszyński, b. marsz. Sejmu, jest chory na serce.

Przeszło 31 milj.
LUDNOŚCI W POLSCE.

WARSZAWA, 18-4. (Tel. wł.) Według przybliżonych obliczeń głównego urzędu statystycznego ludność Polski w dniu 1 stycznia rb. wynosiła 31 milj. 148 tys., z czego na województwa centralne wypada 15 milj. 67 tys., na woj. zachodnie 4 milj. 425 tys., na woj. południowe 8 milj. 344 tys.

Wagon salonowy
DLA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

WARSZAWA, 18-4. (Tel. wł.) Ministerstwo spraw wojskowych półtora roku temu zamówiło w fabryce wagonów Lilpopa wagon salonowy dla marsz. Piłsudskiego. Wagon ten jest już na ukończeniu. Składa się z gabinetu, sypialni, salonika, łazienki, pokoju dla adjutantów i kuchni. Koszty budowy wynoszą 550 tys. zł. Koszt budowy normalnego wagonu I i II klasy wynosi 220 tys. zł.

Zwolnienie z aresztu
DYR. GORDOWSKIEGO.

WARSZAWA, 18-4. (Tel. wł.) Dziś przed południem został zwolniony z aresztu za kaucją 50 tys. zł. naczelny dyrektor Banku Handlowego w Łodzi, Gordowski.

Ostatnie dni
PROCESU KUERTENA.

DUSSELDORF, 18-4. Na dzisiejszej rozprawieprzeciw Kuertenowi odczytano pisemne zeznanie rozwiedzionej żony Kuertena. Twierdzi ona, że Kuerten, czytając opisy zbrodni w pismach, oświadczał z cynizmem, że rysopis mordercy zgadza się z jego rysopisem. Przed aresztowaniem groził, że ją zamorduje, jeśli go wyda.

NIEPRZYJĘCIE DYMISJI
KOMISARZA GENERALNEGO W GDAŃSKU.

WARSZAWA, 18-4. (Tel. wł.) Min. Zaleski wystosował pismo do min. Strassburgera, jako odpowiedź na prośbę komisarza generalnego Rzplitej w Gdańsku o dymisję.

W liście tym min. Zaleski zaznacza, że Rząd polski uznaje słuszność motywów, przytoczonych przez min. Strassburgera, jednakże jest przekonany, że sprawy w Gdańsku powstały niezależnie od działalności komisarza generalnego i że znajdą one odpowiednie załatwienie w Lidze Narodów. Min. Zaleski wyraża p. Strassburgerowi zaufanie i nie przychyla się do jego prośby o dymisję.

Min. Strassburger wyjeżdża na urlop.

WARUNKI UMOWY
O FRANCUSKIEJ POŻYCZCE KOLEJOWEJ.

WARSZAWA, 18-4. (Tel. wł.) Rada ministrów uchwaliła przedłożyć Sejmowi ustawę o ratyfikacji pożyczki francuskiej kolejowej.

Roboty mają być wykonane weiągu trzech lat. Towarzystwo otrzymuje prawo eksploatacji na przeciąg 40—45 lat. Rząd polski będzie miał prawo wykupić koncesję po 20 latach. Celem sfinalizowania umowy zostały wypuszczone obligacje od 900 milj. fr. do miljarda 100 milj. franków. Suma ta będzie wypłacona w trzech ratach. Pierwsza rata w sumie 400 milj. fr. niezwłocznie po nadaniu koncesji. Oprocentowanie pożyczki wynosi 6 i pół proc. Kurs nominalny 94 franki.

PODWYŻKA KOMORNEGO
WEDŁUG PROJEKTU MIN. NEUGEBAUERA.

WARSZAWA, 18-4. (Tel. wł.) Minister Neugebauer złożył projekt do Min. skarbu, robót publicznych i spraw wewnętrznych o uwzględnienie obliczenia taryfy mieszkaniowej, izby przedwojenne 100 zł. równało się 50 dolarów, czyli 450 zł., a nie jak dotychczas, 266 zł.

Ta podwyżka komornego nie przyniosłaby żadnej korzyści właścicielom domów, lecz przeznaczonoby ją na fundusz budowlany.

Innaby była podwyżka dla osób, posiadających sublokatorów, a inna bez sublokatorów.

Parafowanie umowy
O POŻYCZKĘ KOLEJOWĄ.

WARSZAWA, 18-4. (Tel. wł.) Wiceminister skarbu płk. Koc w ub. piątek dokonał w Paryżu parafowania umowy finalizacyjnej o pożyczkę kolejową

OSTRE ZARZĄDZENIA
WŁADZ PORTUGALSKICH.

PARYŻ, 18-4. Według doniesień radjowych z Lizbony, rząd portugalski skierował do zbuntowanych oddziałów wojskowych na Azorach ultimatum, domagające się zaprzestania działalności rewolucyjnej. W przeciwnym razie regularne wojska stłumią powstanie siłą.

Do Horty przybył krążownik „Vasco da Gama“, który wraz z krążownikiem „Carvalho Arauzo“ rozpocznie akcję przeciwko powstańcom na wyspie Terceira. Od mieszkańców miasta Angra do Heroismo zażądano opuszczenia siedzib w przewidywaniu kroków wojennych

St. Niewiadomski
LAUREATEM NAGRODY MUZYCZNEJ.

WARSZAWA, 18-4. Pod przewodnictwem prezesa Rady m. st. Warszawy p. R. Jaworowskiego wczoraj odbyło się posiedzenie sądu konkursowego nagrody muzycznej m. st. Warszawy.

Nagrodę muzyczną m. st. Warszawy jury jednogłośnie przyznało znakomitemu kompozytorowi i publicyście muzycznemu, autorowi szeregu pieśni, cieszących się olbrzymią popularnością, Stanisławowi Niewiadomskiemu.

Przejęcie robót
W PORCIE GDYŃSKIM.

WARSZAWA, 18-4. (Tel. wł.) Dziś dokonano w Gdyni przejęcia pierwszej serji robót portowych, wykonanych przez konsorcjum polsko-francuskie w latach 1925—1929.

Samobójstwo urzędnika
KONSULATU ANGIELSKIEGO.

WARSZAWA, 18-4. Wczoraj około g. 7 wieczorem wystrzałem z rewolweru dokonał w taksówce zamachu samobójczego obywatel angielski p. Albert Dick.

Kula utkwiła w mózgu. Przewieziony do szpitala Dzieciątka Jezus, desperat wkrótce zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Ś. p. Albert Dick, urzędnik wydziału paszportowego w konsulacie angielskim, zamieszkiwał od lat paru w domu nr. 21 przy ul. Wiejskiej wraz z żoną Anną, Francuzką z pochodzenia.

Desperat był człowiekiem w poważnym już wieku, liczył bowiem lat 55, usposobienia zrównoważonego, spokojnego i niczem nie zdradzał tragicznych zamiarów.

Zwraca uwagę fakt, że ś. p. Dick, wsiadłszy do taksówki, kazał się wieźć do lecznicy „Omega“ i miał przedtem energiczną rozmowę z jakimś mężczyzną, który odszedł bez pożegnania.

Okoliczność ta nasuwa przypuszczenie pojedynku amerykańskiego.

Kłopoty
Z NAZWISKAMI POSŁÓW.

WARSZAWA, 18-4. (Tel. wł.) Dziś przed południem odbyło się posiedzenie głównej komisji wyborczej dla załatwienia kłopotu z pisownią nazwisk posłów komunistycznych.

Komunistyczny poseł Burzyński otrzymał mandat z Łodzi jako Buszyński. Ponieważ takiego nie było, mandat Burzyńskiego wygasł po upływie 15 posiedzeń Sejmu. Na jego miejsce wszedł Miller, tymczasem okazało się, że to Müller. Ten zrzygnował z mandatu. Następcą jego będzie Rozenberg.

Odkrycie tajemnicy
W PRZEDDZIEŃ ŚLUBU.

WILNO, 18-4. Właściciel folwarku Bożydar pod Wilnem 26-letni Kazimierz Sieniawski, miał poślubić w nadchodzącą niedzielę 18-letnią Marję Paszkiewicz, zamieszkałą w miasteczku Rudziszki.

Wczoraj wieczorem Sieniawski wybrał się do sąsiada swego Pawła Szepkowicza, aby zaprosić go na wesele. Szepkowicz, zgrzybiały starzec, wyznał narzeczonemu, iż jest naturalnym ojcem p. Paszkiewiczówny, która jednocześnie jest siostrą Sieniawskiego.

Po tem wyznaniu Sieniawski kilkoma strzałami położył starca trupem na miejscu, a następnie pojechał do narzeczonej, do której po krótkiej rozmowie oddał kilka strzałów, a następnie usiłował popełnić samobójstwo.

Przechodzący obok mieszkania Paszkiewiczówny posterunkowy, słysząc strzały, wyłamał drzwi i znalazł na podłodze dwa broczące krwią ciała. Dziewczyna zmarła w kilka chwil później. Sieniawskiego w agonji odwieziono do szpi-

PO PRZEWROCIE W HISZPANJI.

KŁOPOTY NOWEJ REPUBLIKI.

DWA GŁOSY.

Ciekawa jest reakcja dwu wręcz przeciwne stanowiska reprezentujących, organów prasowych na ogłoszenie republiki.

„Voz“, organ republikański, pisze z entuzjastycznym optymizmem:

„Nowy ustrój przyszedł czysty i niepokalany bez rozlewu kropli krwi ni łez. Druga republika haszpańska przyszła, jak pierwsza, pokojowo, bez walk krwawych... Hiszpanie! Stało się co było nieuniknione. Pokażmy światu, żę zasługujemy na wolność.

Organ byłej dyktatury Primo de Rivery, „La Nacion“, powiada, w tonie raczej minorowym:

„Szanujemy, co narzuca rzeczywistość, podporządkowując uczucia osobiste interesowi powszechnemu. Ukryjmy nasze cierpienia i gorycz, służmy przedewszystkiem Hiszpanji. Trzeba spodziewać się i pragnąć, by nowopowstały rząd potrafił utrzymać porządek, jako główną funkcję każdej władzy. Mówiliśmy nawet tym rządom, których byliśmy przeciwnikami, że staniemy u ich boku, jeśli tylko zapewnią porządek. Nie mogąc ofiarować innej współpracy, tej nie odmówimy nikomu. I niech Bóg czuwa nad Hiszpanją!“.

PROCESY POLITYCZNE.

Generałowie, którzy zaangażowali się politycznie w służbie dyktatury, zostali aresztowani. W szczególności aresztowano w Aranjuez gen. Molę. Również gen. Federico Berenguer, eks-gubernatora Madrytu, miał zostać uwięziony.

Z szeregu procesów, wytoczonych z powodu nadużyć eks-dyktatury, szczególne zainteresowanie budzi proces z powodu ustanowienia monopolu naftowego. W tej aferze w skandaliczny sposób są jakoby zaangażowane sfery najwyższe.

Związek Syndykatów w Barcelonie w proklamacji wezwał naród do wyjścia na ulice w celu manifestowania i popierania nowej republiki przeciwko ewentualnemu niebezpieczeństwu ze strony reakcji.

„Umocnienie republiki — opiewa proklamacja — jest tylko możliwe wówczas, kiedy może oprzeć się na organizacjach robotniczych, żądających przedewszystkiem uwolnienia wszystkich więźniów politycznych“. Nadto proklamacja zapowiedziała 24-godzinny strajk powszechny.

Przed głównym gmachem więziennym w Barcelonie zgromadził się tysiączny tłum, który nie wiedział, że pułkownik Macia zarządził już uwolnienie więźniów politycznych, i żądał właśnie tego uwolnienia. Ponieważ wrota więzienne były zamknięte, tłum chciał podpalić więzienie i wziąć je szturmem. Wówczas dyrektor więzienia, unikając rozlewu krwi, musiał wypuścić więźniów politycznych oraz kryminalnych. Pierwszego dnia czyli we środę podczas ostrych starć komunistów z republikanami, zabito dwu a raniono kilkudziesięciu uczestników walk tych w Barcelonie. Komuniści twierdzą, że sprowokowali ich republikanie.

Tłumy przebiegały ulice wśród wiwatów i aklamacji, śpiewając nieustannie Marsyljankę i nosząc sztandary katalońskie i republikańskie. Kilka samochodów, przybranych takiemi samemi sztandarami, oklaskiwano entuzjastycznie. Kilkadziesiąt tysięcy ludzi brało udział w tych objawach ogólnej radości. Ogłoszenie republiki katalońskiej, dokonane przez artylerję w kilku punktach centrum miasta, przyjęte było entuzjastycznemi okrzykami olbrzymiego tłumu i objawami radości, trwającemi całe noce.

STRAJK W SARAGOSSIE.

Ogłoszony 15 b. m. strajk powszechny przez syndykalistów w Saragossie jest protestem przeciwko obecnemu rządowi. Syndykaliści oświadczyli, że rząd jest nazbyt konserwatywny, a ponieważ oni przyczynili się więcej, niż wszyscy inni do ustąpienia króla, powinni więc być odpowiednio reprezentowani w rządzie.

KLEJNOTY KRÓLOWEJ.

Królestwo hiszpańscy pozostają jeszcze narazie w Paryżu.

Prasa paryska podaje wiadomość, że królowa Ena zabrała ze sobą klejnoty koronne wartości 250 miljonów franków. W skład skarbu tego wchodzi złota korona i kilka djamentów, ozdobionych djamentami i perlami. Wiele jednak prywatnych klejnotów królowej pozostało w zamku madryckim.

PRASA FRANCUSKA WOBEC PRZEWROTU.

Prasa lewicowa francuska staje niemal bez zastrzeżeń po stronie rewolucji hiszpańskiej, ale prawicowa zachowuje się krytycznie i z rezerwą. „Liberte“ nazywa wyjazd króla „dezercją“. „Action Francaise“ wyraża żal, że król nie próbował stłumić rewolucji siłą zbrojną. Rozlew krwi jest mniejszem złem, niż kapitulacja przed republiką.

DYSCYPLINA W WOJSKU.

PARYŻ, 18.4. — Donoszą z Madrytu, że republikański rząd hiszpański zwraca baczną uwagę na utrzymanie dyscypliny w wojsku.

Pewien oficer, który na czele manifestantów republikańskich wdarł się do gmachu ministerstwa spraw wewnętrznych, został natychmiast aresztowany. Rząd chce przestrzegać zasady, że armja winna się trzymać zdala od polityki.

Gabinet powziął szereg zarządzeń, zapewniających wolność sumienia.

Minister spraw zagranicznych, Lerroux zaprzeczył rozszerzanym zagranicą wiadomościom, jakoby przeciwko królowi Alfonsowi miał być wytoczony proces o zdradę stanu.

Potwierdza się wiadomość o aresztowaniu gen. Berenguera.

Mianowanie nowych przedstawicieli dyplomatycznych zagranicą nastąpi po uznaniu nowego ustroju Hiszpanji przez mocarstwa.

ZARZĄDZENIE MINISTRA SKARBU

PARYŻ, 18.4. — Donoszą z Madrytu, że nowy minister skarbu, Pretor, zapowiedział wczoraj wieczorem wydanie dekretu, zabraniającego obywatelom hiszpańskim wywożenia zagranicę sum, przekraczających 5.000 pesetów na osobę.

Zarządzenie to jest skierowane przeciwko arystokracji hiszpańskiej, której kilkuset członków opuściło po przewrocie granice kraju, wywożąc z sobą ogromne kapitały w gotówce i papierach wartościowych.

Z drugiej zaś strony rząd nie ma zamiaru ograniczenia prawa obywateli rozporządzenia swemi rachunkami w bankach.

USTRÓJ Z 15 WIEKU W KATALOINJI.

PARYŻ, 18.4. — Donoszą z Madrytu, że rokowania z separatystami Katalonji doprowadziły do porozumienia. Katalonja otrzyma ustrój autonomiczny, który istniał od 1417 r. Opracowanie statutu prowincji rozpocznie się natychmiast. Statut ten będzie poddany aprobacie wszystkich gmin Katalonji, a następnie zostanie przedstawiony hiszpańskiemu zgromadzeniu narodowemu.

GEN. BERENGUER.

MADRYT, 18.4. — Minister spraw wewnętrznych wydał komunikat, w którym stwierdza, że nocy dzisiejszej zjawił się w ministerstwie gen. Berenguer, domagając się natychmiastowego uwięzienia wobec pogłosek w prasie o jego ucieczce za granicę.

Minister nie zgodził się jednak na osadzenie Berenguera w więzieniu wobec tego, że rewizja procesu o zajściach w Jaca jeszcze się nie rozpoczęła.

Gen. Berenguer dał jedynie słowo, że stawi się do dyspozycji władz na każde żądanie.

ZA PRZYKŁADEM KATALONJI.

BILBAO, 18.4. — Baskijska niezależna prawica narodowa postanowiła proklamować republikę baskijską. Władze przeciwstawiły się temu, wysyłając na miejsce oddziały gwardji cywilnej i wojskowej.

JESTEM JESZCZE KRÓLEM.

NOWY JORK, 18.4. — Prasa amerykańska donosi z Paryża, że król Alfons miał powiedzieć słowa następujące:

„Jestem jeszcze ciągle królem całej Hiszpanji i mam nadzieję, że zbliżające się wybory przywrócą mi władzę“.

PROGRAM RADJOWY

KATOWICE.

NIEDZIELA 19 KWIETNIA 1931 R.

10.15 — Nabożeństwo z katedry poznańskiej. 11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.15 — Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. W programie utwory Piotra Czajkowskiego. 14.00 — Ks. dr. Bolesław Rosiński: „Królestwo moje nie z tego świata“. 14.20 Muzyka. 14.30 — Władysław Włosik: „Ogrodnik śląski“. 14.50 — Muzyka. 15.20 — Muzyka. 15.40 — Program dla dzieci: a) Warszawa, b) Wilno. 16.10 — Skrzynka pocztowa. 16.30 — Intermezzo muzyczne z udziałem p. Zofji Adamskiej (wiolonczela). 16.40 — „W rocznicę Raszyna“ — wygł. prof. Henryk Mościcki. 16.55 — Intermezzo muzyczne z udziałem p. Zofji Adamskiej (wiolonczela). 17.15 — „Prorok soli i wolności“ — red. C. Jellenta. 17.30 — Wieczór Spisko - Orawski. 18.10 — Koncert reprezentacyjnej orkiestry policji państwowej w Warszawie. 19.00 — „Bery i bojki śląskie“ (prof. St. Ligoń). 20.00 — Słuchowisko kabaretowe. 20.30 — Recital fortepianowy Edwarda Steinberga. 21.15 — Kwadrans literacki. 21.30 — Koncert popularny. 22.00 — Prof. T. Zieliński wygłosi feljeton. pt. „Manja tworzenia“. 22.15 — Pieśni H. Opieńskiego odśpiewa Maurycy Janowski. 23.00 — Transmisja z teatru akustycznego w Warszawie.

PONIEDZIAŁEK 20 KWIETNIA 1931 R

11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. 12.10 — Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 — Komunikat meteorologiczny. 14.15 — Komunikat gospodarczy. 14.35 — Przegląd komunikacyjny. 14.50 — Lekcja języka francuskiego. 15.30 — Odczyt dla maturzystów pt. „Polska a Francja“. 15.50 Odczyt dla maturzystów pt. „Zygmunt Krasiński“. 16.15 — Program dla dzieci starszych i młodzieży. 16.45 — Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 — „Wyzwolenie Wilna“ — wygł. dr. Wacław Lipiński. 17.45 — Muzyka lekka. 19.15 — Mieczysław Gładysz: „Róże na hałdach: Umornica — widmo“. 20.00 — Leon Chrzanowski, feljeton pt. „Powitanie wiosny“. 20.15 — Odczyt aktualny. 20.30 — Odczyt pt. „Współczesna muzyka hiszpańska“ wygł. prof. Z. Drzewiecki. 21.00 — „Fraspuita“ — operetka w 3 aktach Fr. Lehara. 23.30 — Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych dla przyjaciół zagranicznych (wykładów rok czwarty). Prof. Uniw. Jag. dr. Roman Dyboski mówić będzie w języku angielskim na temat: „Great Polish Novelists“ — Lecture II: Żeromski and Reymont.

Kto wygrał na loterji?

I-sze CIĄGNIENIE.

5.000 zł. — N-ry: 66089 137827.

3.000 zł. — N-ry: 21126 86651 124036

2.000 zł. — N-ry: 17738 29346 33402 71401 74339 111032 114380.

1.000 zł. — N-ry: 8062 37677 76086 78245 130367 136441 167234 168267 191933 193775 204721 209237.

II-gie CIĄGNIENIE.

Premja 300.000 zł. + 15.000 zł. łącznie 315.000 zł. — Nr. 137220.

Premja 200.000 zł. + 250 zł. łącznie 200.250 zł. — Nr. 3611.

Premja 100.000 zł. + 250 zł., łącznie 100.250 zł. — Nr. 112612.

15.000 zł. — Nr. 73642.

5.000 zł. — Nr. 118359.

3.000 zł. — Nr. 37804.

2.000 zł. — N-ry: 7194 12074 20622 26157 61808 69771 47353 97093 97234 105794 125347 165719 181291 186082 188322.

1.000 zł. — N-ry: 17743 21874 32775 70680 54030 90666 122300 154266 150929 155886 165421 170926 203246.

Kandydaci do godności prezydenta Francji.



W dniu 15 maja b. r. zebrani wspólnie członkowie Senatu i Izby deputowanych wybiorą prezydenta republiki francuskiej. Już obecnie mówi się we Francji o przyszłych kandydatach, wśród których, popularni są: minister spraw zagr. Briand, prezydent Izby deputowanych Bousson, przewódca pacyfistów francuskich Poinleve, senator Lebrun (mąż zaufania Poincarego), minister wojny Maginot i prezydent Senatu Doumer.

PRAWO A SILNY RZĄD.

Zagadnienie porządku prawnego w państwie w czasach normalnych nie zwraca uwagi szerszej opinji publicznej. Gdy jednak zachwiane jest poczucie prawa, gdy cały ustrój państwa przechodzi kryzys, to wówczas nawet laik musi zadawać sobie pytanie: czem jest prawo, czem jest praworządność? Wówczas w całej rozciągłości wypływa zagadnienie stosunku prawa do siły. Ten stosunek jest rozmaicie pojmowany. Jedni przypominają bez końca, że bez ustalonego porządku prawnego, bez poszanowania prawa, społeczeństwo nie może się rozwijać, a nawet żyć mu trudno. Drudzy wyrażają lekceważenie „papierowym" prawom. Mają pogardę dla „formalności" prawnych. Przeciwstawiają im „prawo życia". Uważają za ideał, za najwyższe dobro silny rząd, który w swojej dobroczynnej działalności nie może i nie powinien liczyć się z martwemi literami prawa.

Istotnie — pewne pojmowanie silnego rządu, silnej władzy, musi wejść w konflikt ze zwyczajnemi pojęciami prawnemi, z ustalonem już przez wieki pojmowaniem państwa praworządnego. Jeżeli się mniema, że dobroczynny, działający szybko, energiczny i wszechopiekuńczy rząd jest najwyższem dobrem, to dojdzie się do zlekceważenia wszelkich hamulców, któr emu stoją na drodze, do negatywnego traktowania kontroli, krępującej wszechwładzę. Wtedy prawo staje się niepotrzebną zawadą, wtedy „papierowe" normy popadają w konflikt z doraźnemi potrzebami władzy, która chce mieć pełną swobodę w doborze sposobów rządzenia.

Bo czem jest prawo? W wyobrażeniu o niem na pierwszy plan wysuwa się często pierwiastek przymusu: w tem znaczeniu prawo — to normy społeczne, stosowane pod sankcją przymusu. Ale zapomina się czasem, że jakkolwiek prawo jest narzędziem w rękach władzy, to równocześnie ono tę władzę ogranicza, nakłada jej wędzidła. Najsilniejsza władza — biorąc te rzeczy bardzo prymitywnie — będzie wtedy, gdy nie będzie skrępowana ogólnemi idealnemi normami, bo te normy i na nią nakładają pewne obowiązki, ograniczając jej swobodę działania, wskazują, co wolno robić rządowi (nietylko obywatelom państwa, względnie „poddanym"), a czego robić nie wolno.

Ideał „silnego rządu", pojętego tak jednostronnie, urzeczywistnia najlepiej despotyzm państwa orjentalnego. Gdy wszyscy byli rabami sułtana, gdy sułtan mógł każdej chwili zabrać mienie jednostki, nałożyć na nią, jakie chciał, ciężary, lub skrócić j ą o głowę — nic nie stało na drodze „sprawności" władzy administracyjnej. Ale nasza cywilizacja stoi bardzo daleko od takiego ideału. Nasze pojęcie państwa jest w jaskrawej z nim sprzeczności.

W państwie prawnem jednostka ma swoje prawa, ma swoją nienaruszalną sferę życia i działania. Nie należy mniemać, by dopiero liberalizm dał początek tym prawom. Liberalizm oparł się na tem, co wytworzyła już cywilizacja rzymska, co rozwijało się pod wpływem Kościoła katolickiego, co nie wygasło nawet w epoce absolutyzmu. Nawet Ludwik XIV, choć mówił, że „państwo to ja", nie mógł robić wszystkiego, co mu się podobało, bo był skrępowany przez instytucje prawne. Liberalizm w sposób sztuczny oparł na pojęciu praw jednostki całą konstrukcję państwa i społeczeństwa. Ale choć się tę konstrukcję odrzuca, to się jeszcze nie wraca do samowoli barbarzyńskiego władcy.

Państwo prawne, to zasada odpowiedzialności przed prawem wszystkich, a więc także najwyższych władz państwa. To przedewszystkiem oparcie ustroju na całkowitej niezależności władzy sądowej, równorzędnej z innemi władzami. To zasada, że nie ma władzy bez kontroli.

Wynika z tego, że nie można wyobrazić sobie nowoczesnego państwa bez równowagi władz naczelnych, które wzajemnie się kontrolują i których równowaga zabezpiecza dopiero trwałość państwa. Gloryfikacja siły, bezwzględne jej wyzyskiwanie przez rządy, może dać wielkie doraźne wyniki. Ale taki silny rząd nie wnosi stałości w rozwój narodu i państwa. Rządy się zmieniają i muszą się zmieniać. Najsilniejsze rządy są w krajach o najniższej kulturze politycznej; tam każdy nowy dyktator przewraca całe państwo do góry nogami. Państwo czerpie swoją siłę nietylko ze sprawności swojej władzy administracyjnej, lecz przedewszystkiem z trwałości swoich prawnych instytucji, które żyją i kwitną, mimo że zmieniają się rządy. Nie ten naród ma najlepszy ustrój, w którym każdy rząd może robić wszystko, co zechce, lecz którego rozwój cywilizacyjny idzie naprzód niezależnie od zmian rządu.

R. Rybarski.

PAMIĘTNIK BRZESKI

w rozprawie lwowskiej.

„Proces brzeski" we Lwowie odbywa się, jak dotąd bez incydentów na tle Brześcia.

Przesłuchanych zostało kilkudziesięciu świadków, powołanych przez prokuratora i obrońców odnośnie aktu oskarżenia.

Wśród aktów sprawy znajduje się sensacyjny pamiętnik oskarżonego b. posła Liszczyńskiego, pisany przez niego w więzieniu śledczem we Lwowie na tle wspomnień z więzienia brzeskiego.

W pamiętniku tym były poseł Liszczyński opisuje szereg drastycznych scen z okresu pobytu swego w Brześciu.

Między in. pisze w nim, że od pierwszego dnia miał w wypchanej słomą poduszce, na której spał, **gniazdo myszy, które wyłapywał** w ciągu dnia, gdyż w nocy uniemożliwiały mu one sen, łażąc po twarzy i po całem ciele. Oskarżony czyścił na rozkaz dwie sale oficerskie maleńką i wytartą szczoteczką. Sam nie był pobity z jednym wyjątkiem, gdy go kopnął jeden z oficerów, kapitan, przy wchodzeniu do celi, a po powrocie od lekarza, gdzie Liszczyński zgłosił się po pastylki, których zresztą nie dostał.

O znęcaniu się nad resztą więźniów słyszał tylko innych współtowarzyszy, rozmawiając z nimi przez dziurkę od klucza.

W „rozprawie brzeskiej" spodziewane jest w poniedziałek, po przesłuchaniu świadków oskarżenia i obrony wiele sensacyjnych momentów, które wyjawią sporo szczegółów tajemnicy Brześcia.

Za zarażenie chorobą

pięć lat więzienia.

Projekt polskiego Kodeksu Karnego, który już niezadługo stać się ma ustawą obowiązującą, poświęca rozdział XXXIV, liczący 20 artykułów, przestępstwom przeciwko życiu i zdrowiu. Nowość interesującą w omawianym dziale przestępstw stanowi art. 237, który zarządza:

„Kto naraża człowieka na zarażenie chorobą weneryczną ulega karze więzienia do lat 5. Jeżeli sprawcą jest małżonek pokrzywdzonego, ściganie odbywa się na wniosek pokrzywdzonego".

Istnienie tego rodzaju przestępstwa znane jest zaledwie kilku najnowszym ustawom karnym państw europejskich, a m. in. kodeksowi karnemu norweskiemu z 1902 r. Nasza Komisja kodyfikacyjna uznała za słuszne, wyodrębnić przestępstwo narażenia na zarażenie z tego względu, iż ogólne przepisy o ochronie zdrowia wystarczyć tu nie mogą.

Gdy w tramwaju ktoś chory np. przez splunięcie na podłogę rozpowszechnia gruźlicę, spełnia wykroczenie i ulega karze z mocy przepisów ogólnych, trudno tu jednak ustalić związek między działaniem sprawcy a ewentualną szkodą społeczną, gdyż sprawca zamiaru swego działania nie konkretyzuje w postaci czyjejś choroby. Inna jest sytuacja w wypadkach zarażenia chorobą weneryczną.

Projekt, wychodząc też z założenia, iż choroby te przenosi się nietylko przy stosunku płciowym, nie ograniczył formy działania przestępnego, dopuszczając więc np. skazanie chorej wenerycznie mamki, która zaraża karmione przez siebie dziecko i t. p. Tak przedstawia się samo ujęcie stanu faktycznego przestępstwa zarażenia chorobą weneryczną.

Nader istotna jest kwestja, do kogo należy inicjatywa ścigania tej kategorji przestępstw. W imię skuteczności sankcji ustawy, jako zasadę przy inicjatywie ścigania, wysuwa projekt ściganie z oskarżenia publicznego z jednym tylko wyjątkiem. Gdy sprawca narażenia na zarażenie jest małżonek, powstaje kolizja dwóch interesów: z jednej strony zdrowia, z drugiej współżycia małżeńskiego. Decyzja i wybór jednego z nich pozostawiona jest przez projekt pokrzywdzonemu, a więc ściganie dopuszczalne jest tylko na wniosek osoby pokrzywdzonej.

Mianowanie komisarzy

OKRĘGOWYCH KAS CHORYCH.

W najbliższych dniach podpisana zostanie nominacja 36 komisarzy przyszłych okręgowych Kas chorych, które utworzone zostaną w miejsce dotychczasowych 245 Kas. Komisarze ci mianowani zostaną narazie w charakterze komisarzy likwidacyjnych i organizacyjnych i obejmą zarząd poszczególnych terenów przyszłych Kas okręgowych jeszcze przed zmianą statutu tych Kas. Ostateczne ustalenie terytorjów Kas okręgowych oraz nadanie im statutów nastąpi za 3 miesiące.

191 miljonerów

MAMY W POLSCE.

Ilu jest miljonerów w Polsce?

Pytanie to na tle ogólnego kryzysu jaki dziś panuje, brzmi trochę groteskowo. A jednak mamy ich. Statystyka za ubiegły rok wykazała, że 191 osób w Polsce zarabia rocznie ponad 200.000 złotych. Jest to skala dochodu od wielomiljonowego kapitału.

A więc mamy w Polsce 191 miljonerów.

Zapisujcie się do P.M.S.

KŁOPOTY FINANSOWE MIAST.

Z OBRAD ZWIĄZKU MIAST POLSKICH.

Położenie finansowe wszystkich miast w Polsce od kilku lat ulega stałemu pogorszeniu. Rozpowszechniło się pojęcie, że powodem takiego stanu rzeczy jest wadliwa gospodarka i lekkomyślne zaciąganie zobowiązań. O ile zarzuty tego rodzaju mają rację w odniesieniu do kilku lub kilkunastu miast, to jeżeli zważyć, i obecnie kryzys finansowy dotknął już wszystkie, a więc nawet zamożne miasta Wielkopolski i Pomorza, przyczyn takiego stanu rzeczy należy szukać głębiej. Jest nią macosze traktowanie spraw samorządowych zarówno przez ciała ustawodawcze, jak i przez czynniki rządowe.

Związek miast polskich od dwóch lat wskazuje odpowiednim władzom na niedomagania samorządu miejskiego. Składane były memorjały, delegacje zarządu Związku miast polskich interwenjowały u pp. ministrów, zwoływano konferencje posłów, aby wzbudzić zawczasu zainteresowanie dla potrzeb samorządu miejskiego, aby zapobiedz nadchodzącemu kryzysowi.

Wszystkie te środki nie odniosły skutku, aż wreszcie stan finansowy miast stał się dotyła fatalnym, że począł podrywać zaufanie finansowe państwa. I dopiero widocznie pod wpływem takiego stanu rzeczy obecnie zaczyna się budzić zainteresowanie dla stanu gospodarczego miast.

W dniu 17 b.m. odbyło się posiedzenie komitetu wspomnianego zarządu Związku miast polskich wspólnie z przedstawicielami Sejmu, Senatu, Ministerstwa spr. wewn., Min. skarbu i Banku Gosp. Kraj. Zebranie miało na celu przyjście z pomocą samorządom miejskim.

Główną przyczyną ciężkiego stanu finansowego miast jest brak poszanowania dla ustawy o uregulowaniu finansów komunalnych z r. 1923. Art. 69 tej ustawy opiewa, że „o ile ustawy nałożą na samorządy nowe zadania, winny one zapewnić dostateczne źródła dochodów na pokrycie wydatków, połączonych ze spełnianiem tych zadań".

Tymczasem po wyjściu tej ustawy wydano w formie ustawy i dekretu, które obarczają bardzo poważnie finanse miejskie, a więc: ustawa o opiece społecznej, ustawa o obowiązku leczenia chorych, o obowiązku dostarczenia mieszkań dla wojskowych, a na pokrycie tych wydatków nietylko nie wskazano nowych źródeł dochodowych, ale jednocześnie w drodze rozporządzeń ministerjalnych zmniejszano dochody miejskie, ograniczając źródła podatkowe. A już najsilniejszy cios został zadany obecnie, gdy dekret p. Prezydenta przerzucił na samorząd obowiązek dostarczania bezpłatnych mieszkań dla nauczycieli lub wypłacania równoważnika w gotówce, a ustawa sejmowa potwierdziła ten dekret przy uchwalaniu budżetu państwa i dorzuciła jeszcze nowy ciężar wydatków na urządzenie biur meldunkowych.

Obie ostatnie ustawy wyszły w okresie, gdy samorządy z trudem związały budżety i rzecz naturalna, nie były przygotowane na pokrycie nowych wydatków.

Budżety miast stały się zatem nierealne.

Akcja Związku miast polskich poszła w tym kierunku, żeby zawiesić działanie tych ustaw względnie, aby zgodnie z przytoczonym wyżej 69 art. ustawy o uregulowaniu finansów komunalnych, stworzono źródła dochodowe, któreby dały pokrycie tych wydatków.

Z ramienia rządzącej większości sejmowej wicemarszałek Sejmu p. Polakiewicz w asyście posłów pp.: Pacholczyka, Chowańca i Modrzyckiego oraz p. senatora Romana — oświadczył, że żądanie zarządu Związku miast polskich o zawieszeniu działania ostatnich ustaw nie jest możliwe, gdyż budżet państwowy nie może przyjąć żadnych wydatków — natomiast oświadczył p. Polakiewicz, że wydane zostaną zarządzenia Ministerstwa, dające pewne pokrycie tych wydatków.

ZMNIEJSZENIE PENSYJ PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH

Pierwszym zarządzeniem będzie okólnik Ministerstwa spr. wewnętrznych, według którego uposażenia pracowników samorządowych mają być dostosowane do uposażeń pracowników państwowych, t. zn. — zmniejszone o 15 proc. dodatek.

NOWY PODATEK NA WŁASNOŚĆ NIERUCHOMĄ.

Jednocześnie Min. spr. wewn. w porozumieniu z Min. skarbu wyda zarządzenie, mocą którego gminy miejskie będą mogły nałożyć nowy podatek na pokrycie kosztów mieszkaniowego dla nauczycieli, w postaci 5—7 i pół proc. dodatku do podatku państwowego od nieruchomości.

Oba powyższe projekty wskazują, że idą one po linji najmniejszego oporu, a praktycznie nie sprawiają istotnej ulgi dla samorządów.

Pomijając, że zmniejszenie uposażeń pracowników jest aktem rozpaczy, to z uwagi na orzeczenie trybunału administracyjnego w sprawie podobnej — można mieć obawy co do kroków prawnych tego zarządzenia ministerjalnego.

Drugi projekt, o nowem obciążeniu własności nieruchomej jest wyraźnie niecelny.

Obecny na posiedzeniu prezydent Łodzi, p. Ziemięcki zauważył słusznie, że nowe obciążenie podatkowe własności nieruchomej będą mogły przeprowadzić tylko samorządy o zdecydowanej większości socjalistycznej, jak np. w Łodzi. Że jednak własność nieruchoma jest obciążona bardzo poważnie podatkiem normalnym państwowym i komunalnym, dodatkiem na inwestycje, na kanalizację i drogowym — trudno jest przypuścić, aby tam, gdzie istnieje poszanowanie prawa własności, aby tam Rady miejskie uchwaliły nowe obciążenia. Szczególniej nie jest to możliwe na kresach zachodnich, gdzie polski stan posiadania jest finansowo słaby, zaś Niemcy korzystają z niskoprocentowej pomocy finansowej z Niemiec.

Zatem praktycznie drugi projekt nie da samorządom pomocy — i jest tylko papierowym zabiegiem.

O braku zrozumienia dla potrzeb samorządu wskazuje również stanowisko rządzącej większości, dotyczące

PODATKU OD ELEKTRYCZNOŚCI.

Gmina miasta Warszawy przez sześć lat pobierała podatek od elektryczności. W roku ubiegłym Ministerstwo spr. wewn. odmówiło zatwierdzenia tego podatku, wychodząc z założenia, że podatek ten jako konsumcyjny stoi w sprzeczności z dążeniem do elektryfikacji kraju. Stanowisko słuszne, ale gmina m. Warszawy pozbawiona została dochodu. Gdy obecnie trzeba wyszukiwać najmożliwszych źródeł, aby związać koniec z końcem Związek miast polskich wystąpił do władz o przywrócenie tego podatku dla Warszawy. Otóż p. Polakiewicz oświadczył, że nie będzie to możliwe, gdyż **Ministerstwo skarbu zamierza wprowadzić formalny podatek od elektryczności.**

Więc gdy gmina Warszawy przez sześć lat podatek ten prowadziła, gdy musiała go spopularyzować, to odmówiono jej poboru tego podatku w okresie bardzo krytycznym, ale zamierza się chętnie skorzystać z tego podatku na rzecz państwa i to w granicach całego państwa.

Tego rodzaju stanowisko Min. skarbu, nietylko że nie poprawia finansów m. Warszawy, ale wprowadza nowe powszechne obciążenie, komplikując jeszcze więcej możliwości dochodowe samorządów.

Wprowadzenie podatku od elektryczności, jest niesłuszne, jeśli zważyć, że obciążać on będzie ludność miast, która korzysta z oświetlenia elektrycznego, gdy miasta oświetlane gazem lub naftą, podatku oświetleniowego płacić nie będą. Projekt podatku od zużycia prądu elektrycznego musi również stworzyć zamieszanie w sferach elektryfikacyjnych.

Taki był główny zarys ustosunkowania się sfer rządowych do potrzeb finansowych samorządów. A tymczasem życie biegnie i wymaga coraz większych ofiar ze strony samorządu. Kryzys ekonomiczny wyrzuca coraz większe masy ludzi na bruk — samorządy muszą dawać pomoc, leczyć, dostarczać dachu nad głową. Samorządy nie mają wpływu ani na istotę kryzysu ani na sposoby walki z nim, ale samorządy padając z jednej strony ofiarą zmniejszających się wpływów podatkowych, muszą ponosić w całości rzeczowe skutki kryzysu.

W takich warunkach należało oczekiwać większego zrozumienia dla potrzeb samorządu.

A. MICHAEL.



Przyjazd hiszpańskiej ex-królowej Eny do Paryża.

„Rżnęliśmy żydów i będziemy rżnąć".

Prasa sowiecka zamieszcza alarmujące wiadomości o wzroście antysemityzmu na Ukrainie.

W Kijowie pracownicy tramwajów miejskich odmówili przewożenia w tramwajach robotników żydowskich. Na tem tle doszło do burzliwego zajścia, które zakończyło się formalnym pogromem żydów w dzielnicy Kijowa Kureniwka.

Pracownicy tramwajowi nie dopuścili robotników żydowskich do tramwaju, a gdy żydzi przemocą weszli do tramwaju, odwieźli wszystkich pasażerów do warsztatów tramwajowych i wraz z innymi pracownikami tramwajów miejskich zaczęli bić robotników żydowskich. Kierownik warsztatów nietylko nie powstrzymał antysemitów, lecz oświadczył dosłownie: „**Rżnęliśmy przeklętych żydów i będziemy rżnąć, a nie dopuścimy, aby żydzi tramwajami jeździli**".

Jak donosi „Proletarska Prawda", robotnicy w straszliwy sposób pobili żydów, nie wyłączając kobiet, oraz pluli w twarz ofiarom pogromu.

Również w warsztatach kolejowych w Kijowie wydarzyło się kilka wypadków pobicia robotników żydów. Grupa robotników pobiła żyda Połowego, a wkońcu jeden z antysemitów chwycił go rozpalonemi obcęgami, wskutek czego Połowy stracił przytomność.

Charakterystycznem jest, że miejscowe organizacje komunistyczne sprzeciwiły się pociągnięciu sprawców napadów na żydów do odpowiedzialności.



Ex-król Alfons po opuszczeniu Hiszpanji wstąpił w Marsylji na ziemię francuską.

Masowa licytacja

NA ZIEMIACH WSCHODNICH.

„Wileński Bank Ziemski" wystawił na licytację z powodu niezapłaconych długów, ciążących na nieruchomościach w Wilnie, Nowogródku, Łucku, Równem, Białymstoku i Pińsku. Wykaz obejmuje 44 strony druku i obejmuje 435 nieruchomości miejskich oraz 1398 wiejskich.



Major Franco, przewódca grudniowej rewolty w Hiszpanji, wraca z wygnania — z Paryża do ojczyzny.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Don Kichot.

Historja znów się na monarchów dąsa,
Rzecz zaczynając z całkiem nowej serji:
Po dyktatorze zepchnięto Alfonsa
Z słonecznych wzgórków szlachetnej Iberji.

Już w gruzach leżą królewskie posady,
Bo naród nie był z żelaza,
Król wsiadł na okręt znękany i blady:
Jechać w kraj obcy mu kazał.

Pusty Escurial potężny i stary,
Gdzie widma krążą rycerzy,
Zamorra nowe zatknął sztandary,
Bo nowym bogom uwierzył.

Z tonu ballady zejdźmy umiejętnie
Na republiki równy, szary padół,
Gdzie jest narazie radośnie, odświętnie
I gdzie narazie ni ładu, ni składu.

Przeciw królowi kiedy się kraj sroży,
To w wolnościowej tej najnowszej transzy,
Widzę, jakoby znowu nagle ożył
ów rycerz, imć pan don Kichot z la Manszy.

Cichy męczennik własnej wyobraźni
Co z wiatrakami ciężkie boje staczał:
I republika też się przecież zbłaźni,
Bo rzeczywistość cel każdy wypacza.

Walczy z wiatrakiem własnej swojej doli,
Markiza Pozy gest czyniąc wspaniały,
Aż kiedyś miną być może w swawoli
Aranjuezu dni piękna i chwały.

Aż kiedyś znowu tam nad Ebro falą,
Goniąc spojrzeniem w przyszłość za chmurami.
Znów rewolucji ognie się rozpalą
I będzie walka znowu... z wiatrakami.

Bo z czemże innem walczy świat od wieków?
Niby zwycięża i zrywa obroże
I jakiś tyran posoką ocieka,
A przecież źle jest... Dziś jest nawet gorzej.

Jeno jest ładne, że się lud z czemś zmaga.
że mu się zdaje, że złamał zaporę,
że ma złudzenie zwycięstw, że wysmagał
Wczoraj Alfonsa. a jutro... Zamorrę.

O jedno tylko powstaje lęk srogi,
Gdy niepewności naród męczy zmora,
Aby w tej walce umysłem ubogi
Nie zamordował byk torreadora.

żeby w tej ziemi pięknej don Juana
I don Karlosa. w kraju don Fernanda,
W zamkach rycerską cnotą zbudowanych
Po świetnych grandach nie rządziła granda.

K. Ć—rk.

GŁOSY PUBLICZNE.

Ostatni z Mohikanów.

Obchody uroczystości państwowych w Sosnowcu urządzane były dotychczas przez komitety, do których zapraszano przedstawicieli władz i organizacyj społecznych. Komitety te mniej lub więcej dobrze wywiązywały się ze swoich zadań.

W roku bieżącym inicjatywa do urządzania tych uroczystości została ujęta przez niepowołane ręce. Już w w marcu r.b. nie zaproszono do komitetu obchodu imienin marszałka Piłsudskiego T-stwa artystyczno - literackiego, a w kwietniu r.b. organizatorzy obchodu 3 Maja pominęli organizację Macierzy Szkolnej i również T-stwo artystyczno - literackie. Niepodobna nazwać tego przeoczeniem. Robota partyjno - polityczna jest szyta grubym ściegiem.

Wiadomo jest powszechnie, że od szeregu lat T-stwo artystyczno - literackie brało czynny i żywy udział w pracach wspomnianych komitetów; zawsze w akcji obchodów zajmowało należne stanowisko i pierwsze w czasie uroczystości doniosłych popularyzowało słowem i czynem ideje, które dzisiaj pp. sierżanci próbują monopolizować.

PP. organizatorom dnia dzisiejszego zależy na tem, aby jaknajmniej było ludzi inteligentnych, grupujących się przy sprawach publicznych. Może wtedy padłby jakiś głos krytyczny, a może taki jeden lub drugi organizator zdradziłby się ze swojem ubóstwem myślowem. W każdymbądź razie im mniej osób w pewnych grupach wpływowych, tem lepiej. Łatwiej tędy o wpływy i o posady. A w opinji władz urasta się do roli jedynych stuprocentowych państwowców. „Oto my, jedyni, prawdziwi, ostatni z Mohikanów...“

Panowie, społeczeństwo dość już ma rozgrywek politycznych w walce o żłób. Każdy tego rodzaju krok musi być piętnowany. Społeczeństwo nie może pozwolić, aby w dniach uroczystości państwowych, za plecami potężnych wpływów, na naszym terenie jednostki wygrywały swoje sprawy osobiste. Jeśli społeczeństwo nie pozna tej szkodliwej dla dobra publicznego akcji i jej się nie przeciwstawi najkategoryczniej — to, istotnie, zostaną stworzone pozory, iż przy sztandarach, które skupiać winny wszystkich obywateli, pozostaną tylko „Mohikanie“.

Członek T. A. L.

KRONIKA ZAGŁĘBIA.

KALENDARZYK.

19 NIEDZIELA

Dziś Tymona M.
Jutro Sulpicjusza M.
Wschód słońca 4 m. 32.
Zachód „ 18 m. 38.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino „Zagłębie“ — Jan Kiepura „Neapol śpiewające miasto“.
Kino „Palace“ — „Neapol śpiewające miasto“.
Kino „Czary“ — „Na Sybir“.
Kino „Nowości“ — „Neapol śpiewające miasto“.

× **Z ŻYCIA POLITYCZNEGO.** W ub. wtorek w Stronnictwie Narodowem w Sosnowcu odbyło się niezwykle interesujące zebranie, na którem wygłosił referat mec. Kozielski na temat „Kapitalizm, socjalizm, komunizm a etatyzm“.

Następne zebranie dyskusyjne odbędzie się wewtorek 21 bm. o godz. 8 wieczorem (Kołłątaja 3). Na zebraniu tem inż. A. Michael mówić będzie na temat: „Samorząd i jego niedomagania“. Wejście dla członków.

× **ZBIÓRKA NA DAR NARODOWY W SOSNOWCU.** Sekcja kwesty ulicznej komitetu zbiórki na Dar Narodowy w Sosnowcu w dniu 3 maja uprzejmie prosi panie, które objęły dyżury przy stolikach i wszystkie panie z NOK. o przybycie na zebranie w poniedziałek 20 bm. do sali przy kościółku kolejowym o g. 6 wiecz. ekcja kwesty ulicznej prosi również o przybycie na zebranie panów, którzy zaofiarowali pomoc w organizowaniu tej akcji.

× **Z ŻYCIA LOPP. W ZAGŁĘBIU.** W dniu 29 bm. o godz. 19 w lokalu Komitetu okręgowego LOPP. w Sosnowcu przy ul. gen. Bema 4 odbędzie się walne zgromadzenie delegatów komitetów powiatowych i miejskich LOPP. Zagłębia Dąbr. z następującym porządkiem dziennym: zagajenie zebrania, wybór przewodniczącego i sekretarza, sprawozdanie zarządu z działalności i finansowe, sprawozdanie komisji rewizyjnej, wybory uzupełniające do zarządu 3 członków i 3 zastępców, wybór 3 członków i 2 zastępców do komisji rewizyjnej, wybór 2 delegatów i 2 zastępców na walne zgromadzenie w Warszawie, wnioski komitetów o ile zgłoszone zostaną do zarządu na 7 dni przed zgromadzeniem.

Teatr miejski

W SOSNOWCU.

Niedziela popołudniu o godz. 4 — „PEG, MOJE SERCE“, czyli „DZIKUSKA“, pełna czaru i pogody komedja Hartley Mannersa, zawierająca głęboką treść podana jest w tak sympatycznej formie, że zobaczenie jej sprawia prawdziwą przyjemność i zaspakaja najbardziej wybredny smak widza. Ceny miejsc popularne od 2.50 do 80 gr.

W niedzielę o godz. 8.15 — „CIOTKA KAROLA“ krotochwila w 3 aktach T Brandona. Zabawna ta komedja, w doskonałem wykonaniu całego zespołu z p. Relskim w popisowej roli Bobberleya, ogólnie się podobała na wczorajszej premjerze., to też publiczność oklaskiwała wykonawców przy otwartej kurtynie.

W poniedziałek teatr nieczynny.

Wtorek — „Kochanek pani Vidal“. Ceny miejsc do połowy zniżone od 1.80 do 50 gr.

W środę — „Ciotka Karola“.

W czwartek dwa przedstawienia: popołudniu dla szkół „Peg, moje serce“, czyli „Dzikuska“. Wieczorem o godz. 8.15 — „Miłość bez grosza“.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR:

Niedziela dnia 19 b. m. — Poranek harcerstwa o godz. 11.00.

Niedziela dnia 19 b.m. — „Turandot“ o godz. 15.30.

Niedziela dnia 19 b. m. — „Rigoletto“ o godz. 19.30.

× **Z LIGI KATOLICKIEJ KOBIET.** W dniu 15 bm. odbyło się miesięczne zebranie członkiń Ligi katolickiej niewiast parafji Nowosieleckiej, na którem p. inż. Służałek wygłosił referat „Katolicyzm w praktyce“, za co został nagrodzony serdecznem podziękowaniem od licznie zebranych. Zarząd tą drogą składa Szan. prelegentowi „Bóg zapłać“.

× **ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU.** We wtorek i środę odbędzie się w Warszawie zebranie plenarne Komisji organizacyjnej Związku Pań Domu. Na porządku dziennym: projekt statutu. Na zebranie to wyjeżdżają z Sosnowca pp.: Jaguczańska, Mamelokowa, Piotrkowska i Wolfówna.

× **NA GŁODNYCH.** Do Kasy sekcji pomocy głodnym przy Chrześc. Tow. dobroczynności w Sosnowcu złożyli: pracownicy Banku Handlowego zł. 27.34, p. Kubalka zł. 27, Zw. pracow. obywatel. kobiet zł. 20, p. Edw. Kraupe zł. 20, p. Aleksander Hauke rabat od sprzedanych materjałów w wielkim tygodniu na biedne dzieci zł. 17,20, na pomoc głodnym zł. 13, p. S. Różycki zł. 12.50, p. Kazim. Betnerowicz zł. 10, p. Janusz Marks zł. 5 na święcone dla ubogich.

Nieprawdziwe pogłoski.

Wobec rozsiewanych pogłosek, jakoby przeciwko mnie wytoczono sprawę sądową z powodu mojego artykułu z dnia 14 marca rb. pt. „Rozmówki z p. starostą Boxą o gospodarce samorządowej“, oświadczam, że dotychczas nie udało się mi stwierdzić, by taka sprawa wpłynęła do Sądu.

Artur Michael.

× **ODCZYT KOŁA POLONISTÓW ZAGŁĘBIA.** W niedzielę 19 bm. o godz. 4 popoł. w sali „Ogniska“ w Dąbrowie G. prof. Adolf Brodnicki wygłosi odczyt pt. „Stanisław Wyspiański“. Ceny wejść: 30 groszy dla młodzieży, a dla starszych 50 groszy.

× **PRZEDSTAWIENIE HARCERZY NA SATURNIE.** Dziś o godz. 7 wiecz. w sali klubu na Saturnie miejscowa drużyna harcerska odegra wspaniały dramat historyczny w trzech aktach pt. „Orlęta“. Sztuka ta osnuta jest na tle bohaterskiej obrony Lwowa, w której specjalnie odznaczyły się polskie dzieci-bohaterzy, przyczem obfituje w wiele wzruszających scen. Dochód z przedstawienia przeznaczony jest na urządzenie obozów letnich dla harcerzy. Bilety wejścia dla wszystkich po 50 groszy.

× **SZKOŁA POWSZ. Nr. 1 i 2 W CZELADZI** została powiększona przez dobudowanie nowych czterech klas. W budynku tym, postawionym przed zimą, przeprowadzane są obecnie roboty wewnętrzne, po ukończeniu których budynek zostanie oddany do użytku publicznego.

× **Z KOŁA PRZYJACIÓŁ HARCERZY.** Dnia 22 bm. o godz. 19 w terminie pierwszym, a o godz. 20 w terminie drugim w małej salce w „Ognisku“ odbędzie się ogólne roczne zebranie członków Koła przyjaciół I zagłębiowskiej drużyny harcerskiej w Dąbrowie. Porządek dzienny: odczytanie protokułu z ostatniego rocznego zebrania, sprawozdanie skarbnika i komisji rewizyjnej, wybór nowego zarządu, wolne wnioski. Zarząd prosi pp. członków o łaskawe przybycie na zebranie.

× **PODZIĘKOWANIE.** Stowarzyszenie kobiet Ligi katolickiej w Dąbrowie dziękuje serdecznie pp. rzeźnikom za udzieloną pomoc w obdarowaniu ubogich na „Święcone“. Ofiary złożyli pp.: Włodarkiewicz, Szybecki, Winkiel, Lagner, Przybyła, Mielczarek, Bednarczyk, Zydel, Popiołek, Paliga, Wyrozumski, Tworski, razem w naturze przeszło 25 kg. wędlin. Prócz tego pp. Gawryś, Wykrota i Boruń dali gotówką 2 złote, a p. Cieplak ofiarował ze sklepu kilka paczek kawy, fasoli itp. Dzięki powyższym darom oraz gotówce, ofiarowanej przez inne osoby w tym samym celu, obdzielono 70 rodzin ubogich, dając każdej chleb mięso, jaja i trochę pieniędzy.

× **PRZED 3 MAJA W MACZKACH.** W dniu 15 bm. został zorganizowany w Maczkach miejscowy Komitet obchodu 3-go Maja i zbiórki na Dar Narodowy w składzie osób 17. Do Komitetu wykonawczego powołano pp.: inż. Skulskiego, ks. B. Stradowskiego, Rudnego St., Szczepaniaka Br., Sierajewskiego, Wysockiego, Grabego, Jarzyńskiego, Lipeckiego, Moychową, Zientalę, Kulawika i Piotrowskiego.

× **KURS GAZOWY** organizowany przez Związek oficerów rezerwy w Sosnowcu rozpocznie się w niedzielę 26 bm. o godz. 11 w szkole im. Czackiego w Sosnowcu (ul. Prez. Mościckiego). Szczegóły programu kursu na miejscu.

Monografja Zagłębia.

DZIEJE GZICHOWA i MAŁOBĄDZA.

Leży przed nami zeszyt nr. 8 z dnia 15 bm. szkiców monograficznych p. t. „Z przeszłości Zagłębia Dąbrowskiego".

Jest to jeden z najciekawszych zeszytów, jakie dotychczas wyszły z druku. Prócz dziejów końcowych Będzina, opowiada o udziale Będzina w Powstaniu Styczniowem, o potyczce pod stacją kolejową i o osobach, które tyle zgryzot przyniosły załodze moskiewskiej, która przybyła w te okolice na uśmierzenie buntowszczyków.

Z ilustracyj odnoszących się do miasta, wzbudzają zaciekawienie pieczątki Będzina z XVII i XVIII w. i z czasów porozbiorowych, ozdobione herbami miasta.

Niemniej ciekawe są ilustracje znalezisk, które wykopano przy pracach restauracyjnych, jakie podjęto w roku zeszłym około zamku, oraz ilustracja kamienia pamiątkowego z r. 1588.

W tymże zeszycie rozpoczęto dzieje dzielnic miasta, a mianowicie Gzichowa i Małobądza.

Jak nas informuje redakcja Monografji, nakład pierwszych zeszytów został wyczerpany i musiano przystąpić do wydania drugiego nakładu, który w tych dniach został ukończony, wobec czego wszelkie dotychczasowe zgłoszenia prenumeraty leżące w tece z powodu braku początkowych zeszytów, zostaną w najbliższych dniach załatwione.

ARTYKUŁY MARKOWE KROCZĄ W POLSCE NAPRZÓD.

Koszta celowej reklamy nie podrażają towaru. Masowy obrót bowiem zwraca i wynagradza koszty wydane na propagandę dobrego wyrobu. W Polsce również przekonały się gospodynie domu, iż tylko znana marka gwarantuje za najlepszą i niezmienną jakość towaru i zakup im ułatwia. Za te kilka groszy np., o które mydło znanej marki jest droższe, otrzymuje się wyrób znacznie lepszej jakości. Za najwięcej znane z dobroci i niedrogie mydło uważane jest w Polsce mydło marki „Kołłontay z pralką".

× **Z TOW. „ŚWIT" W SOSNOWCU.** W lokalu Z. M. P. „Jedność" na Pogoni (ul. Marjacka 1) odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków b. TUR. „Świt". Zebranie obfitowało w wiele ciekawych momentów, gdzie po ostrej krytyce b. prezesa Towarzystwa zapadła jednogłośnie uchwała zerwania wszelkiej łączności z władzami TUR. i kontynuowania dalszej pracy samodzielnie, jako Tow. kult.-ośw. „Świt" w Sosnowcu. Nie od rzeczy będzie nadmienić, iż Tow., które powstało z najstarszej organizacji młodzieży na terenie Zagłębia Dąbr. tj. Zw. młodzieży polskiej, w roku przyszłym obchodzić będzie jubileusz 10-lecia swej pracy. Tow. kult.-ośw. „Świt" w Sosnowcu znane jest szerszemu ogółowi ze swej działalności, a np. sekcje: sceniczna i piłki nożnej rozwijają się bardzo dobrze i stoją na dość wysokim poziomie. Towarzystwo ma zamiar w miarę możności zakładać i inne sekcje, to też ma nadzieję, iż społeczeństwo poprze wysiłki w kierunku dalszej pracy nad wychowaniem młodzieży.

× **POGADANKI.** W lektorjum miejskiej czytelni przy ul. 3 Maja w Dąbrowie odbędą się następujące pogadanki: W poniedziałek 20 bm. p. P. Swatowski „O szkle" — z pokazami. We wtorek 21 bm. prof. St. Piotrowski „O podróży Alain Gerbeult'a". W środę 22 bm. p. H. Ferchowa „Ludowe tkaniny dekoracyjne". W czwartek 23 bm. prof. K. Nawrocki „O Janie Kasprowiczu 1860—1926" — część II. W piątek 24 bm. prof. K. Smoleński „O kobiecie w starożytności". W sobotę 25 bm. prof. M. Kantor-Mirski „Dzieje Dąbrowy". Początek pogadanek o godz. 19.30. Wejście bezpłatne.

× **LIGA KATOLICKA W POGONI.** Otrzymaliśmy następujące pismo: Nawiązując do sprawozdania z działalności Ligi Katolickiej w Pogoni, zamieszczonego w numerze niedzielnym K. Z., zarząd Sekcji miłosierdzia przy tejże Lidze składa najserdeczniejsze „Bóg zapłać" p. dyr. Serveau i p. Jaguczańskiej — przewodniczącym Szatni dla biednych dzieci przy fabryce Hulldczyńskiego — za dary odzieżowe, p. Sawkiewiczowej za trudy przydzielania tej odzieży, p. inż. Bosuckiej za zorganizowanie akcji dożywiania dzieci, p. Henryce Wiśniewskiej — przewodniczącej Stow. niewiast katolickich w Pogoni — której zasługi na polu akcji katolickiej i charytatywnej są wprost bezcenne, za zapoczątkowanie tak zbożnego dzieła, jakiem jest Sekcja miłosierdzia, wszystkim osobom, które przyjęły dzieci na dożywianie, osobom, które złożyły ofiary bądź w gotówce, bądź w naturze, oraz tym paniom, które nie żałowały czasu ni trudu na zasięganie wiadomości o potrzebujących pomocy i na zbieranie ofiar.

Brak zrozumienia PKCh.

dla interesów Zagłębia Dąbrowskiego.

Sprawa oddania budowy gmachów Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu firmie krakowskiej z pominięciem miejscowych wywołała zrozumiałe poruszenie w sferach gospodarczych, a nawet robotniczych Zagłębia Dąbrowskiego. Wykazała ona dobitnie zupełny brak zrozumienia tej instytucji dla gospodarczych spraw miejscowych. Instytucja ta wprawdzie nigdy nie odznaczała się specjalną lotnością w tych kwestjach, w tym wypadku jednak specjalnie mocno potwierdziła tą opinję o sobie.

Tłomaczenie Kasy chorych w zupełności nie wyjaśnia, dlaczego **oddano miljonowej wartości roboty firmie krakowskiej, a po macoszemu potraktowano miejscowe.**

Jak się tłomaczy ta instytucja? Otóż komisja przetargowa uznała, że 8 firm najtańszych, wśród których była i jedna miejscowa, złożył oferty „nierealne".

Ogromnie ciekawe jest to pojęcie „nierealne". Firma budowlana mająca doświadczenie, obowiązana do złożenia kaucji, gwarantującej sumienne wykonanie robót, powiada, że wykona dany objekt za ofertowaną cenę. A komisja przetargowa powiada, że firma tego niewykona, za sumę przez siebie oferowaną. Może możnaby było zgodzić się z takim poglądem, gdyby jakaś jedna firma wyskoczyła z ofertą nieprawdopodobnie niską. Ale skoro 8 firm skalkulowało ceny bardzo bliskie siebie, to trudno przypuścić, aby na 26 firm stających do przetargu, **aż 25 proc. kalkulowało... nierealnie.**

No, ale przypuśćmy, że komisja przetargowa miała rację, chociaż jej nie miała. Toć w takim wypadku najrealniejszą, zapewniającą najmniej „niespodzianek" byłaby najdroższa. A w każdym razie byłaby realniejsza od problematycznie retalnej firmy krakowskiej, wedle rozumienia komisji przetargowej, cokolwiek droższa oferta miejscowej firmy prof. Krzyżanowskiego. Ale nie. W „skrupulatnem" badaniu Kas chorych nie odchyliła się się w swojej „realnej" koncepcji ani o 3 miejsca wyżej, ani o 3 miejsca niżej. **Stanęła akurat na dziewiątem miejscu reprezentowanem przez firmę krakowską.** Tylko ta firma wydała się sympatyczną i dającą gwarancję, że „nie narazi na szwank interesów miejskich", „dobrego wykonania" i „spokojną, bez niespodzianek pracę budowlaną".

W całej tej sprawie zasadnicza sprawa tkwi w tem, że P. K. Ch. nie przejawiła **ani odrobiny** dobrej woli, aby poważną budowlę mogła otrzymać jedna z miejscowych firm, związana ściśle z miejscowym życiem gospodarczem. Kasa chorych sprawę tę sobie uproszcza i sprowadza do kwestji materjałów i robocizny. Zapomina o tem, że w interesie Zagłębia leży podtrzymywanie i rozwój miejscowych placówek. Że miejscowe firmy zatrudniają pewną ilość stałych pracowników, że płacą tutaj podatki, świadczenia, że są jednym z ważnych fragmentów tego miejscowego życia. Tego, w biurokratycznych instytucjach, działających wedle szablonu, opartych na przymusie i nie obawiających się żadnych konkurencyj, zrozumieć absolutnie nie potrafią. I to jest jedna z najsmutniejszych stron w działalności Kasy chorych, zresztą przejawiającą swoją nieżyciowość i w innych dziedzinach.

Reasumując, dochodzimy do wniosku, że Kasa chorych wogóle nie przejmowała się tem, aby roboty mogły być oddane którejś z firm miejscowych (a było ich kilka, w różnych cenach), że oparła się na jakiemś zupełnie niezrozumiałem założeniu „realności" i „nierealności" ofert, choć każda z firm budujących składa gwarancję, a wreszcie, że wychodząc z założenia opartego na rozciągłem pojęciu „realne" i „nierealne znalazła najodpowiedniejszą firmę... krakowską.

Dlatego nad tą sprawą nie można przejść do porządku dziennego i organizacje gospodarcze powinny energicznie zaprotestować.

Czy śródmieście Sosnowca

JEST WŁAŚCIWEM MIEJSCEM DLA OBÓR I CHLEWÓW?

Otrzymaliśmy następujące uwagi: W notatce „Kurjera Zachodniego" w numerze z dnia 15 b.m. pt. „Wybielić obory i chlewy" została poruszona niezmiernie ważna dla naszych stosunków kwestja przepełnienia śródmieścia stajniami i oborami.

Istotnie, jak w żadnem innem mieście — w Sosnowcu — w śródmieściu, w ciasnych podwórzach, tuż pod oknami przeludnionych mieszkań — zainstalowane są krowy, świnie, konie w warunkach, urągających najprymitywniejszym wymaganiom hygieny.

W mieście 100-tysięcznem, na głównych ulicach, tuż obok kościoła parafjalnego, stoją rudery, mieszczące krowy. We wspólnem podwórzu ze szkołą powszechną na ul. Ostrogórskiej mieści się kilka nawet obór. I gdyby chociaż były należycie urządzone! gdyby chociaż odpowiadały przepisom, jakie przewiduje ustawa budowlana!

Można śmiało rzec, że w głuchej, zapadłej wsi porządny gospodarz, dbający o własny swój interes, wstydziłby się takich obór. Natomiast Sosnowiec, miasto 100-tysięczne, nie reaguje absolutnie na to, że roje much, hodowanych w oborach takich, stanowią poważne niebezpieczeństwo dla zdrowia mieszkańców, a zapachy wydostające się z tych obór uniemożliwiają życie ludności, zamieszkałej po dobne posesje. Gdyby ze śródmieścia znikły takie kwiatki, jak ul. Warszawska, Szklarniana i t.p. — to pozostanie jeszcze cała masa tych ognisk zarazy, jakie stanowią właśnie obory.

I to ma miejsce w wieku XX, w wieku kultury, hygieny i czystości, wieku, gdzie wiedza o drobnoustrojach o chorobach zakaźnych i ich szerzeniu doszła do najszerszych warstw.

Wszak w średniowieczu — opierając się jedynie na zmyśle samozachowawczym — wydawano już odpowiednie zakazy, które zapobiegały złemu.

Wydany w r. 1373 wilkierz dla **Krakowa zakazuje „pod grzywną kary" trzymanie w mieście bydląt i nierogacizny, „która tylko pod murami mieszkającym jest dozwolona".**

Takie zarządzenie obowiązywało w wieku XIV w Krakowie, wówczas gdy nie posiadano należytych wiadomości o drobnoustrojach, o istocie zakażenia i drogach szerzenia się.

W Sosnowcu w wieku XX cofnięto się wstecz od zasad obowiązujących w średniowieczu. Trudno dociekać, gdzie leży wina tego zjawiska, dodać jeno można, że odpowiednie uprawnienie zarząd miasta wszak posiada, wynikające z brzmienia rozporządzeń naczelnego nadzwyczajnego komisarza do spraw walki z epidemjami z dnia 10 czerwca 1921 r.

Należałoby sobie życzyć, by przepisy rozporządzenia zostały w Sosnowcu wprowadzone w życie w interesie i dla dobra mieszkańców miasta. Ze śródmieścia winny jaknajszybciej bezwzględnie zniknąć obory, stajnie i chlewy.

Z działalności Komitetu

POMOCY DZIECIOM NAJBIEDNIEJSZYM W NIEMCACH.

Dnia 5 bm. dorocznym zwyczajem Komitet P. D. N. urządził rozdawanie „święconego" dla dzieci biednych i bezrobotnych na kolonjach Niemce i Kazimierz. Święcone składało się: z dużej bułki (strucli), kilowego chlebka, ćwierć kg. cukru, ćwierć kg. kiełbasy, ćwierć kg. słoniny i pół kg. mięsa. Porcyj takich rozdano na Niemcach 89, na Kazimierzu 55, prócz tego około 30 dzieci skierowano do domów prywatnych, gdzie zostały obdarzone produktami i podarkami świątecznemi.

Dzięki inicjatywie i agitacji księdza proboszcza Krzyżanowskiego niektórzy kupcy i piekarze nadesłali kupony na chleb i wędliny, a właściciel masarni na Niemcach p. Kotnowski zaofiarował 40 całkowitych święconych za pośrednictwem Komitetu.

Dzięki więc staraniom Komitetu i ofiarności miejscowego społeczeństwa nikt z potrzebujących nie był pominięty i nie odszedł bez pomocy.

Akcja pomocy dzieciom biednym i bezrobotnym stale jest przez Komitet prowadzona. Po zaopatrzeniu dzieci szkolnych w książki, obuwie i ciepłe ubranie, na co wydano przeszło 5000 zł., od października r. z. zaczęło się dokarmianie dzieci najpierw na Niemcach, a od 1 lutego rb. w szkole na Pekinie.

Obecnie Komitet wydaje 162 obiady dziennie, dołączając w to przedszkole na Porąbce. Po za akcją dożywiania, Komitet utrzymuje 3 sieroty w sierocińcu w Strzemieszycach, opłaca naukę na dziewczynkę w szkole zawodowej w Sosnowcu, dopomaga stale rodzinom znajdującym się w nędzy, udziela doraźnej pomocy itd.

Podczas lata Komitet zamierza urządzić po raz drugi półkolonje letnie; dzieci prócz obiadu otrzymywać będą podwieczorek i czas wakacyjny spędzą w lesie lub parku pod opieką fachową wychowawczyń nauczycielek.

× **POŚWIĘCENIE SZTANDARU.** Dziś o godz. 10 rano odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru ochotniczej straży pożarnej kopalni Milowice. Program uroczystości obejmuje: godz. 7 rano pobudka; godz. 9 rano zbiórka delegacyj i zaproszonych gości w świetlicy straży (klub kopalni, ul. Podjazdowa 21); godz. 9.30 raport i powitanie gości; godz. 9.40 wymarsz na nabożeństwo do miejscowej kaplicy. Po nabożeństwie poświęcenie sztandaru. Wymarsz z kaplicy do klubu kopalni. Złożenie podpisów delegacyj i gości w księdze pamiątkowej, oraz wbijanie gwoździ.

× **NUMERACJA MIESZKAŃ.** Niektórzy obywatele, a nawet i duże kopalnie numerują mieszkania farbą lub smołą, tymczasem rozporządzenie Min. spraw wewn. mówi wyraźnie o numerkach metalowych lub porcelanowych, których wymiar jest jednakowy dla całego państwa. Magistrat m. Sosnowca przestrzego to i to bardzo skrupulatnie.

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W miejskim urzędzie zdrowia w Sosnowcu zgłoszono w ub. tygodniu następujące choroby zakaźne: płonica 1, błonica 2, odra 5, krztusiec 5, gruźlica płuc 2, jaglica 5. Pozatem odkażono mieszkań 5, odwszono w zakładzie dezynfekcyjnym 17 osób.

× **Z ŻYCIA RZEMIEŚLNIKÓW.** Walne zebranie członków cechu ślusarzy, kowali, tokarzy, kotlarzy i pilnikarzy odbędzie się dnia 19 bm. w lokalu Towarzystwa rzemieślniczego w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 8 o godz. 15 w pierwszym terminie względnie o godz 16 w drugim terminie.

Podziękowanie.

Wszystkim osobom i instytucjom, które okazały tak wiele dobrej woli i pomocy przy organizacji I-go zjazdu maturzystek i b. wychowanek państwowego gimnazjum im. E. Plater lub też przyczyniły się do uświetnienia uroczystości zjazdowych, a mianowicie pp.: Wł. Anaszkiewiczowi, Kiełbiowi, W. Powiadowskiemu, Godeckiemu i chórowi „Harfa" za piękną muzykę i śpiew podczas nabożeństw i na sali w pierwszym i drugim dniu zjazdu; zarządowi Koła Opieki przy gimn. im. E. Plater oraz paniom, które tak gorliwie i umiejętnie zorganizowały raut; p. dyr. Pawłowskiemu za udzielenie sali na walne zebranie; Tow. Sosnowieckiemu kopalń za węgiel, „Kurjerowi Zachodniemu", „Polonji" oraz radjostacjom: katowickiej, krakowskiej i poznańskiej za bezinteresowne ogłaszanie wiadomości o zjeździe składa serdeczne podziękowanie

Komitet organizacyjny zjazdu.

× WALNE ZEBRANIE P. C. K. Jak już donosiliśmy, w dniu dzisiejszym tj. w niedzielę o godz. 4 popoł. w lokalu szkoły powszechnej przy ul. Prez. Mościckiego 18 odbędzie się walne zebranie Koła Polskiego Czerwonego Krzyża z następującym porządkiem dziennym: zagajenie zebrania, odczytanie sprawozdania zarządu oddziału, odczytanie sprawozdania zarządu Koła oraz protokułu komisji rewizyjnej, budżet i program prac na r. 1931, wybór zarządu, wybór delegatów na walne zebranie, wolne wnioski. Zarząd Koła zwraca się do pp. członków Koła PCK. by jaknajliczniej wzięli udział w tem zebraniu, jest ono bowiem w myśl statutu ważne bez względu na ilość obecnych. Jednocześnie zarząd Koła prosi usilnie wszystkich sympatyków i interesujących się sprawami P. C. K. by również wzięli udział w tem zebraniu w charakterze gości, a to z tego względu, iż po wyczerpaniu porządku dziennego walnego rozpocznie się zebranie w sprawie urządzenia Wielkiego Tygodnia P. C. K., który przypada w bieżącym roku na czas od 10—17 maja.

× WALNE ZEBRANIE DELEGATÓW STRAŻY. W niedzielę 26 bm. o godz. 10 w sali Rady miejskiej (Piast) obok dworca kolejowego w Będzinie odbędzie się zwyczajne zgromadzenie walne delegatów straży okręgu będzińskiego. Porządek obrad: Zagajenie i powołanie asesorów. Odczytanie protokułu. Sprawozdania zarządu, komisji rewizyjnej i dyskusja. Uzupełnienie zarządu okręgowego przez 2 członków. Wybór komisji rewizyjnej. Omówienie programu i budżetu na rok 1931-32. Zmiana statutu. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych. Straże delegują na zgromadzenie swoich przedstawicieli w liczbie po jednym na 50 członków czynnych danej straży (rozpoczęta 50-ka liczy się jako cała). Straże, które zalegają w opłatach składkowych nie będą mogły korzystać z prawa głosu.

× OŚWIATA CZY POLITYKA? Dziś o godz. 3.30 popol. w lokalu Uniwersytetu powszechnego w Czeladzi odbędzie się wykład dra Rzadkiewicza pt. „Konstytucja 17 marca 1921 r. na tle epoki i przewrót majowy, jako przejście do nowego ustroju (?)". Po wykładzie dyskusja. Wstęp bezpłatny.

× ZNACZENIE MAPY W WOJSKU. W czwartek 23 bm. odbędzie się dalszy ciąg odczytów zorganizowanych przez zarząd Koła Związku podoficerów rez. w Będzinie. Odczyt wygłosi (o godz. 19.30 w lokalu własnym przy ul. Modrzejowskiej Hale Targowe I piętro) p. kpt. Szczęśniak z 23 pap. w Będzinie na temat „Znaczenie mapy w wojsku". Podoficerowie dotychczas niezrzeszeni proszeni są również o przybycie na ten odczyt.

× SKUTKI SANACYJNEJ GOSPODARKI W CZELADZI. Znaną jest ogólnie sprawa zawieszonych w urzędowaniu b. ławników Magistratu czeladzkiego pp. Solarza i Nobisa, oraz wiceburm. Bergera, którym przy rozwiązaniu Rady nie wypłacono należnych poborów. Otóż, jak nas informują, p. Berger wystąpił już o należne mu odszkodowanie, postanawiając sprawę przeprowadzić nawet sądownie. O pobory swe mają upomnieć się także wymienieni ławnicy. Dzięki więc „radosnej twórczości" domorosłych sanatorów czeladzkich miasto będzie musiało wypłacić kilkutysieczne odszkodowania.

Z Banku Udziałowego w Dąbrowie.

W Dąbrowie odbyło się ogólne doroczne zebranie członków miejscowego Banku Udziałowego. Posiedzenie zagaił prezes Rady nadzorczej p. J. Musiał, poczem na przewodniczącego zaproszono p. J. Kozłowskiego, na sekretarza p. F. Szotę. Sprawozdanie zarządu odczytał p. W. Kaznowski. W relacji zaznaczono, że kryzys gospodarczy siłą rzeczy musiał odczuć również spółdzielnia, co uwidoczniło się w słabym przyroście wkładów i pogorszeniu się wypłacalności członków. Jest to zjawisko ogólne, jednakże Bank Udziałowy, dzięki ostrożnej i przezornej gospodarce prosperuje zupełnie dobrze i, mimo niesprzyjających warunków, w roku sprawozdawczym otrzymano pomyślne wyniki. Kapitał zakładowy, wynoszący 100 tysięcy zł. podniósł się do 113.450 zł., jak również wzrosła liczba członków do 927 osób. Wkłady wynoszą 881.793 zł. Dyskonto weksli i pożyczki doszły do kwoty 921.705 zł. i podniosły się o 57 proc. Protestowane weksle stanowiły 6 proc. ogólnej sumy weksli zdyskontowanych. Ogólny obrót wyniósł w roku sprawozdawczym 35.318.361 zł. Mimo mniejszych obrotów, zysk osiągnięto w sumie 16.398 zł. Z uwagi na ciężką sytuację gospodarczą, oraz dla uniknięcia strat, władze Banku muszą stosować dużą ostrożność zarówno przy przyjmowaniu nowych członków, jak i udzielaniu kredytu.

Bilans Banku w dniu 31 grudnia r. ub. zamyka się kwotą 2.240.587 zł. a rachunek strat i zysków kwotą 191.910 zł. Sprawozdanie Rady nadzorczej i komisji rewizyjnej odczytał p. J. Musiał, a p. Kaznowski sprawozdanie rewidenta Zw. spółdzielni polskich. Wszystkie relacje zaaprobowano, a p. L. Berbecki w imieniu członków podziękował władzom i kierownictwu banku za owocną pracę. Projektowaną dywidendę w wysokości 9 proc. oraz preliminarz budżetu na rok bieżący, w wysokości 92.550 zł. uchwalono. Z osiągniętego w roku ub. zysku przeznaczono, między innemi, 200 zł. na rzecz komitetu pomocy bezrobotnym. Do Rady nadzorczej, na miejsce ustępujących, wybrani zostali pp. A. Domaszewska, J. Musiał, J. Kozłowski i S. Piotrkowski, na zastępców pp. M. Kuliński i Berbecki.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Sytuacja na rynku pieniężno-kredytowym.

Zawieszenie wypłat przez Śląski Bank Eskontowy w Bielsku, Polski Bank Przemysłowy a ostatnio przez Bank Handlowy w Łodzi wywołało wśród wkładców, zwłaszcza drobniejszych, dość duże zdenerwowanie, które objawiło się w wycofywaniu wkładów. Podczas, gdy niewypłacalność banku bielskiego spowodowała w swoim czasie run na dwa domy bankowe, jeden w Krakowie, związany interesami ze wspomnianym bankiem, drugi zaś w Warszawie zupełnie z nim niezwiązany — to upadek Banku Handlowego w Łodzi wywołał odpływ lokat przedewszystkiem w województwie łódzkiem. Banki tego okręgu, zorjentowawszy się jednak w porę, zmobilizowały większą ilość gotówki, tak, że klijenci zgłaszający się po odbiór swoich kapitałów otrzymywali je bez najmniejszej zwłoki, co rzecz oczywista przywróciło zaufanie do poszczególnych instytucyj i spowodowało powrót wkładów. Należy zaznaczyć, że wielkie banki (zwłaszcza warszawskie i poznańskie) oparte na solidnych podstawach nie zanotowały prawie żadnego odpływu lokat.

W związku z upadłością banku łódzkiego i koniecznością zmobilizowania gotówki na wypadek wycofywania wkładów, banki akcyjne jeszcze bardziej ograniczyły operacje dyskontowe. W większej jednak mierze wpłynął na redukcję kredytów brak odpowiedniego materjału wekslowego; przemysł i handel nie dysponuje bowiem wskutek skurczenia się obrotów handlowych większą ilością dobrych weksli, zwłaszcza, że szereg branż nastawia się powoli na sprzedaż gotówkową, chociażby kosztem bardzo wysokiego skonta. Dalszą przyczyną stosowania ostrożnej polityki kredytowej jest niepewność rynku, objawiająca się w wzrastającej cyfrze upadłości, nadzorów i ugód sądowych i dużej ilości protestów wekslowych. W samym tylko okręgu łódzkim zaprotestowano w marcu rb. 30.300 sztuk weksli na sumę 7,593.767 zł., gdy w lutym 24.435 weksli wartości 7.064.361 zł. W Warszawie ilość protestów w marcu wynosiła sztuk 83.897 na sumę 27.428 tys. zł. wobec 75.577 weksli wartości 27.050 tys. zł. w lutym rb. W Banku Polskim odsetek weksli zaprotestowanych w stosunku do płatnych utrzymał się w marcu na poziomie miesiąca poprzedniego, t. zn. wyniósł 4.58 proc.

Z ogólnej sumy weksli zaprotestowanych, wynoszącej 12 i pół milj. zł. (w lutym 11.7 milj. zł.), największa ilość przypada na rolnictwo — 29.49 proc. (w lutym 31.80 proc.), a następnie na włókiennictwo — 12.96 proc. (12.90 proc.) i na branżę metalową — 12.19 proc. (11.32 pr.)

Bank Polski zmniejszył swój portfel wekslowy w ciągu marca o 27.5 milj. zł., a w pierwszej dekadzie kwietnia o dalsze 20.2 milj. zł. do kwoty 550.847.602 zł., kierując się w tym wypadku temi samemi względami, co banki akcyjne. Pozatem do ograniczenia dyskonta przyczynił się także wzmożony odpływ walut.

Napór na kredyty w Banku Polskim i bankach prywatnych jest nadal duży, co tłumaczy się ożywieniem sezonowem w niektórych gałęziach przemysłu, oraz wzmożonem, jak zwykle w okresie przednówka, zapotrzebowaniem rolnictwa. Na okres ten przypada bowiem płatność pierwszej raty podatku gruntowego, spłata kredytów rejestrowych pod zastaw zboża, oraz częściowa płatność należności za nasiona i nawozy sztuczne. Pozatem bardzo poważne pozycje w budżecie rolnika stanowią o tej porze robocizna oraz koszty związane z remontem inwentarza martwego i uzupełnieniem tego inwentarza. Zapotrzebowanie na kredyty ze strony rolnictwa nie znajduje należytego zaspokojenia z przyczyn wymienionych poprzednio, oraz zew zględów specjalnych. Weksle rolnicze są bowiem zbyt często prolongowane a pozatem nie mają w wielu wypadkach charakteru handlowego, lecz charakter finansowy.

Operacje dyskontowe w bankach akcyjnych, jak wyżej zaznaczyliśmy znacznie się zmniejszyły. Również działy inkasowe, walutowe i akcyjne pracują słabiej. Dlatego też rentowność prywatnych instytucyj kredytowych jest słabsza, co uwydatnia się w mniejszych zyskach i niższych dywidendach za rok 1930. Zaledwie kilka tylko banków zdołało utrzymać dochody i dywidendy na poziomie r. 1929 a to głównie dzięki przeprowadzeniu szeregu poważnych interesów lub też ze względu na ich czynności specjalne.

A. Z. W.

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 18-4.

AKCJE: Bank Polski 125—124, Lilpop 20.50, Norblin 30, Starachowice 10187, Haberbusch 85.

5 proc. poż. Konwers. 49—49.20, 5 proc. poż. Budowl. 46.50, 4 proc. poż. Inwest. 88.50—88, 4 i pół proc. Ziemskie Kredyt. 52.55.

WALUTY i DEWIZY: Dolar 8.92. Londyn 43.36.75, Paryż 34.90.50, Wiedeń 125.50, Praga 26.43.25, Włochy 46.75,50, Szwajcarja 171.90, Holandja 358.42, Bukareszt 5.31,50, Berlin 212.55, Dolar prywatnie 8.926.

Tendencja dla akcyj i walut niejednolita.

24,720 bezrobotnych W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM.

Ogólna liczba bezrobotnych w dniu 18 bm. na terenie PUPP. w Sosnowcu (powiaty: Będziński, Zawierciański i Olkuski) wynosiła 24720 osób. Zarejestrowanych bezrobotnych w tym dniu było 22181, w tem 4370 kobiet i 887 pracowników umysłowych.

W porównaniu z poprzednim tygodniem bezrobocie zwiększyło się o 31 osób.

Częściowo zatrudnionych było: półtora dnia w tygodniu — 1007 osób, 2 dni — 37, 3 dni — 2700, 4 dni — 20601, 5 dni — 498. Razem 24842.

Zasiłki w czasie od 30 marca do 5 kwietnia rb. wypłacono 14747 bezrobotnym. Przy robotach publicznych zatrudnionych było 1209 osób, z czego w pow. Będzińskim 256, Olkuskim 13, Zawierciańskim 930 osób.

× ŚMIETNIK W ŚRÓDMIEŚCIU. Na przedmieściach Będzina, zwłaszcza we wschodniej części, znajduje się mnóstwo glinianek, tymczasem niewiadomo dlaczego, śmieci i wszelkiego rodzaju odpadki wywożone są na plac kolejowy obok spółdzielni rolniczo-handlowej i nowego gmachu poczty. Dziwna rzecz, że zarówno Magistrat, jak i komisja sanitarna tego nie widzi i pozwala na urządzanie śmietnika w śródmieściu. Jak słychać, w maju rb. ma być uroczyste otwarcie nowego dworca kolejowego i budynku poczty. Na uroczystości te spodziewany jest przyjazd licznych dygnitarzy, to też wspomniany śmietnik należy niezwłocznie zuieść, aby goście nie widzieli okrasy, źle świadczącej o trosce porządkowo-sanitarnej Magistratu.

× POMIARY M. CZELADZI. W związku z opracowywaniem planu regulacyjnego Czeladzi i pomiarami gruntów, właściciele pól położonych na zachód od drogi Staroboguckiej wezwani są do oznaczenia palikami lub kopcami granic swych posiadłości.

× PRZYGOTOWANIA DO 1 MAJA. Życie pędzi naprzód, nic przeto dziwnego, że stosunki i zwyczaje ulegają zmianie. Dawniej np. do obchodu święta pierwszomajowego ogromne przygotowania robiła lewica, a zwłaszcza komuniści, którzy usiłowali wykorzystać obchód dla swych celów. Stopniowo sytuacja zaczęła się zmieniać, gdyż robotnikom znudziły się precze, a ponieważ nikt nie chciał tracić dniówki i jeszcze się narażać, obchody pierwszomajowe zaczęły zanikać.

W tym roku np. zupełnie nie słychać, aby robiono jakiekolwiek przygotowania do obchodu święta czerwonego przez lewicę. Owszem, widać przygotowania lecz ze strony... policji, która odbywa taktyczne ćwiczenia, aby wrazie wystąpień komunistycznych szybko i sprawnie zlikwidować ewentualne zajścia. Sądząc z nastroju mas, można być pewnym, że dzień 1 maja przejdzie spokojnie i interwencja policji nie będzie potrzebna.

× KONCERT „ECHA". Dzisiaj o godz. 8 wiecz. w sali „Arlekin" w Sosnowcu odbędzie się koncert świetnego chóru „Echo" z Sosnowca.

× NIEUSTAJĄCE NARADY. Już od kilku tygodni trwają ciągłe narady bebechów czeladzkich, którzy nie mogą dojść do porozumienia nad ustaleniem listy kandydatów Rady komisarycznej. Zbyt duże apetyty i duża liczba kandydatów. Najciekawszem jest to, że na 6 czy 8 członków Rady przybocznej, którzy mają być mianowani, wysłano listę z kilkunastoma kandydatami, co dowodzi, że w łonie BB. więcej jest potrzebujących, jak posad.

× Z TARGOWICY ZWIERZĘCEJ. W ub. tygodniu tj. od 13 do 18 bm. spędzono na targowicę w Sosnowcu 2.234 szt. trzody chlewnej. Płacono za 1 kg. żywej wagi od 1.10 do zł. 1.50. Tendencja słaba.

× WŁAMANIE DO SZKOŁY. W nocy z 16 na 17 bm. nieznani sprawcy włamali się do szkoły im. Czackiego w Sosnowcu (ul. Prezydenta Mościckiego) i skradli 13 żarówek oraz szereg innych przedmiotów, wartości 200 zł.

× ESENCJA OCTOWA. Icek Markowicz z Będzina (Małachowskiego 16) lat 18 usiłował onegdaj popełnić samobójstwo, wypijając esencję octową. W stanie niezbyt ciężkim przewieziony został do szpitala powszechnego.

Kronika Zawiercia.

× **OBRAŻONY TUZ SANACYJNY.** O działalności sanacyjnego tuza z Koziegłów Jana Świerczewskiego pisaliśmy kilkakrotnie. Działacz ów zasiadał poprzednio w Sejmiku, a obecnie jest członkiem wydz. Sejmiku pow. Zawierciańskiego. Na jednem z posiedzeń Sejmiku p. Jan Stodółkiewicz poprosił o głos i zapytał p. starostę, czy może być członkiem Sejmiku osoba karana więzieniem. P. Świerczewski uczuł się tem powiedzeniem dotknięty i zaskarżył p. Stodółkiewicza do Sądu. W sądzie grodzkim w Zawierciu p. Stodółkiewicz został uniewinniony. Świerczewski niezadowolony z wyroku zaapelował. 16 bm. sprawa rozpatrywana była w Sądzie okręgowym w Sosnowcu. Sąd okręgowy jako apelacyjny również uniewinnił p. Stodółkiewicza.

O co się obraził tuz sanacyjny? Ale w wydziale sejmikowym urzęduje nadal.

× **OŚWIADCZENIE INWALIDÓW.** Otrzymujemy następujące pismo: My niżej podpisani inwalidzi wojenni, zamieszkali w Zawierciu i okolicy, oświadczamy niniejszem: 1) że nie składaliśmy deklaracji do organizującej się Legji inwalidów wojsk polskich w Zawierciu i nie mamy zamiaru z takową współpracować; 2) że odczytanie naszych nazwisk na zebraniu organizacyjnem w dniu 12 bm. jako zgłaszających się do Legji, było uczynione bez naszej wiedzy i zgody; 3) w powyższym podstępie dopatrujemy się chęci szkodzenia Związkowi inwalidów wojennych R. P., do którego należymy od szeregu lat — jako bodaj jedynej organizacji stojącej na gruncie obrony interesów inwalidzkich; 4) organizatorów Legji inwalidów wojsk polskich w Zawierciu uważamy za ludzi szkodliwych dla sprawy inwalidzkiej, zasługujących na potępienie. Podpisy: F. Jędrycha, J. Nowak, J. Orman, J. Turlej.

× **ZEBRANIE OGÓLNE „LUTNI".** Dziś 19 bm. o godz. 3 popoł. w pierwszym terminie, a o godz. 4 w drugim — odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Kościuszki 25 ogólne roczne zebranie Tow. śpiew. „Lutnia". Na porządku obrad znajdują się sprawozdania z działalności, kasowe i komisji rewizyjnej, plan działalności, budżet na r. 1931, wybór członków kom. rew., sprawa składek członkowskich, wnioski zarządu, komisji rewizyjnej i członków. Zebranie tej ruchliwej instytucji odbędzie się niewątpliwie przy licznym udziale członków, o których przybycie uprasza zarząd.

× **ZANIEDBANA JEZDNIA.** Chluba Zawiercia, najpiękniejsza, reprezentacyjna ulica 3 Maja, uporządkowana z dużym wysiłkiem przed kilku laty, od roku zeszłego jest tak zaniedbana, iż skutki tego są już widoczne. Termakowa jezdnia powinna być corocznie smarowana smołą i reperowana. Tymczasem już w roku zeszłym zapomniano o tem. Przy dużym ruchu autobusów na tej ulicy małe wyboje szybko wskutek wykruszenia się powiększają. To, co teraz jeszcze można będzie naprawić niewielkim kosztem, przy dalszem zaniedbaniu pociągnie już duży wydatek. Obecny zarząd miasta, który poprzedniemu zarzucał brak troski o przyszłość, mógłby chociaż w tym wypadku bez wielkiego wysiłku wykazać swą przezorność.

× **PO CO TE TRUDNOŚCI.** Pewien bezrobotny informuje nas, iż nie mogąc znaleźć żadnej pracy, postanowił otworzyć budkę ze sprzedażą gazet. W tym celu zwrócił się do miejskiego wydziału budowlanego. Tu jednak odmówiono mu zezwolenia na wystawienie budki drewnianej, oświadczając, iż może zbudować jedynie budynek murowany, oszklony etc. Zgoła niezrozumiałe są te utrudnienia, jeżeli się zważy, że nawet w stolicy państwa w Warszawie, mogą być i są drewniane kioski do sprzedaży pism. Czyżby w Zawierciu inne obowiązywały prawa? Nie słyszeliśmy o nich. Przyzwoita, estetyczna budka nie zeszpeci wyglądu ulicy, a da możność zarobkowania bezrobotnemu, co nie powinno być obojętnem dla zarządu miasta. Czy przypadkiem wydział budowlany nie postępuje zbyt samowolnie?

× **CHIŃSZCZYZNA JĘZYKOWA.** Ogłoszenia o wstępowaniu ochotników do wojska przeznaczone są dla najszerszych sfer ludności, które nie znają się na łamigłówkach języka urzędowego. Ochotnicy rekrutują się przeważnie ze sfer robotniczych i włościańskich. Należałoby więc ogłoszenia te pisać w języku zrozumiałym, bez niepotrzebnych wyrazów obcych. Tymczasem dzieje się wręcz odwrotnie. Zgłosiło się do nas kilku młodzieńców z prośbą o przetłomaczenie im pewnego urzędowego ogłoszenia na język polski. To już niedobrze! Do układania ogłoszeń należałoby używać ludzi, którzy kiedyś w szkole słyszeli o jasności i czystości stylu. Warto również przeczytać sobie pewne zarządzenia, które pojawiły się przed kilku laty i które zalecały stosować w urzędowaniu uczciwą, wzorową polszczyznę.

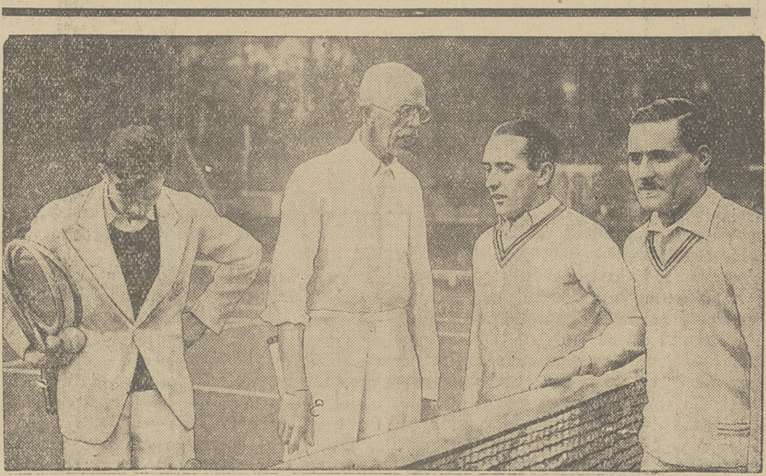
× **Z ŻYCIA HALLERCZYKÓW.** Dziś o godz. 4 popoł. odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Pomorskiej 20 zebranie Związku Hallerczyków, na które zarząd zaprasza wszystkich członków Związku.

× **OSTATNIA POSŁUGA.** Liczne grono znajomych, przyjaciół i uczniowie szkoły rzem.-przem. PMS. w Zawierciu odprowadzili wczoraj na miejsce wiecznego spoczynku śp. Konstantego Bożka, który zmarł nagle w dniu 16 bm. Zmarły był majstrem w szkole rzem.-przem. P. M. S.

× **NA POGORZELCÓW.** Zarząd Narodowej organizacji Kobiet postanowił na zebraniu swem 13 bm. przeznaczyć 50 zł. na pogorzelców w Skarzycach. Za sumę tą zakupiono mękę i słoninę, które przesłane zostały p. wójtowi gm. Kromołów, celem rozdzielenia pomiędzy potrzebujących.

× **NADMIERNE CENY.** Widać, że bezceremonjalność niektórych kupców przybrała niepokojące rozmiary, że aż p. Menasze Grinbaum zdecydował się zameldować policji, iż Moszek Szpigiel pobrał od niego nadmierne ceny za mąkę. Ha, trudno! Cierp ciało, kiedy ci się chciało.

× **WSZYSTKO KRADNĄ.** Poza zwyklemi codziennemi raportami policyjnemi o kradzieży węgla z wagonów, co niewątpliwie stoi w związku z ponownem sprolongowaniem zimy, kronika policyjna wzbogaciła się o nowy rodzaj kradzieży. W składzie trumien przy ulicy Kościuszki wystawiane były fotosy, przedstawiające różne sceny z filmów, wyświetlanych w kinie „Uciecha". Niewiadomo, czy jakiemuś nieznanemu sprawcy wydał się smutny skład trumien nieodpowiednim miejscem do wystawiania uciesznych fotosów, czy też podobały mu się bardzo goławe piękności filmowe, dość że ściągnął sobie całą kolekcję obrazków. Poszkodowane kino zameldowało o tem policji. Pozatem Mordce Izaakowi skradziono lustro, Jac. Górskiemu 6 gołębi, Annie Sikorze z Radziejowic 25 zł. z kieszeni fartucha.



Król szwedzki Gustaw.

po meczu tennisowym z najlepszymi graczami Francji 73-letni król szwedzki mimo podeszłego wieku z wielkim zapałem oddaje się tej rozrywce sportowej.

Kronika Olkuska.

× **PRZED 3 MAJA W OLKUSZU.** Inicjatywę w urządzeniu uroczystości święta 3 Maja w Olkuszu wzięła na siebie PMS. Pierwsze zebranie w tej sprawie przy udziale zaproszonych przedstawicieli wszystkich instytucyj olkuskich, odbędzie się w dniu 20 bm. (poniedziałek) o godz. 7 wiecz. w sali radzieckiej Magistratu m. Olkusza. Sprzedaż nalepek, znaczków itp. rozpocznie się dzisiaj.

× **KONCERT „HEJNAŁU" NA GŁODNYCH.** Na zasilenie funduszów komitetu pomocy dla najbiedniejszych bezrobotnych miasta Olkusza w dniu 22 bm. (środa) w sali kina „Orzeł" w Olkuszu odbędzie się koncert chórów Tow. śpiewaczego „Hejnał" pod batutą p. Pilińskiego. Początek o godz. 8 i pół wiecz. Program obejmuje utwory polskich kompozytorów. Pozatem wykonane będą solowe partje na skrzypcach, fortepianie i deklamacje. Sprzedażą biletów zajmą się panie z obywatelskiej pracy kobiet.

× **DRUGA REJENTURA W OLKUSZU.** Z dniem 1 maja otwarta zostanie w Olkuszu druga rejentura.

× **REZYGNACJA RADNEGO.** P. Paweł Heusoldt, nowowybrany radny z połączonych list mieszczańskich, zrzekł się kandydatury do Rady w dniu 17 bm. Na jego miejsce wchodzi p. Jan Rynczak.

× **NOWY KIEROWNIK SZKOŁY W SŁAWKOWIE.** Z dniem 1 bm. kierownictwo 7 kl. szkoły powszechnej w Sławkowie objął p. Kępczyński, kierownik szkoły z Żarnowca.

× **ZE STRAŻY POŻ. FABRYKI „OLKUSZ".** W dniu 16 bm. pod przewodnictwem dyrektora fabryki „Olkusz" p. Otto, odbyło się nadzwyczajne zebranie zarządu tej straży, na którem uzupełniono zarząd straży, oraz postanowiono przystąpić do intensywniejszej działalności tej placówki. Do zarządu dokooptowano: p. dyr. J. Moravka na pierwszego zastępcę prezesa, oraz p. M. Kotowicza na drugiego zastępcę. Skarbnikiem na miejsce p. Szwajczaka wybrano p. W. Chodorowskiego, na sekretarza p. R. Cembrzyńskiego. Pozatem powołano do życia nieczynną od szeregu miesięcy orkiestrę straży, prowadzenie której powierzono p. Mysiowcowi pod kierownictwem naczelnika straży p. K. Królikowskiego.

× **POSZUKIWACZE SKARBÓW W RUINACH ZAMKU RABSZTYŃSKIEGO.** Manja ludzi łatwego zbogacenia się nie daje spokoju sędziwym i historycznym ruinom zamku Rabsztyńskiego. Co pewien czas z nadzieją znalezienia wielkich i tajemniczych skarbów, rozkopują oni resztki bram, baszt i murów, doprowadzając do zupełnej zagłady potężne niegdyś zamczysko. W tych dniach poszukiwacze skarbów dali się więcej we znaki ruinom, wskutek czego przy pomocy innych rozbierających kamienie dla własnych potrzeb, z ruin nie pozostanie wkrótce śladu. Czy starostwo olkuskie lub Tow. krajoznawcze w Olkuszu nie mogłoby otoczyć opieką resztek ruin od zagłady?

× **NARZEKANIA KUPCÓW.** Miejscowi kupcy skarżą się, że lotna kontrola miar i wag, stemplująca obecnie wagi w całym powiecie, niesłusznie przystąpiła do tej czynności obecnie, zamiast w terminie późniejszym. Ostatnia kontrola miała miejsce przed półtora rokiem z wybiciem stempla rok 1929, a obecnie odbija się rok 1932. Według przepisów, kontrola powinna się odbywać co 3 lata i w odpowiednim czasie. Co na to władze wojewódzkie?

× **ZE STRAŻY OLKUSKIEJ.** W dniu dzisiejszym o godz. 3 popoł. w lokalu sądu grodzkiego w Olkuszu odbędzie się walne zebranie członków straży pożarnej ochotniczej miejskiej z wyborem władz i naczelnika straży na miejsce wielce zasłużonego i długoletniego naczelnika p. Jana Jarno, który sterany chorobą, usuwa się od czynnej pracy w strażactwie.

× **ZE ZJAZDU NACZELNIKÓW STRAŻY W KLUCZACH.** W ub. czwartek odbyła się w Kluczach (cementownia) rejonowa rada sztabowa naczelników straży ogniowych. W zjeździe wzięli udział: delegat okręgu olkuskiego st. instruktor p. Kałkowski, naczelnik rejonu p. Pojda oraz naczelnicy straży z Kwaśniowa Dolnego, Chrząstowic, Bydlina, Kolbarku i papierni Klucze. Po referatach i omówieniu programu pracy, demonstrowano motorową sikawkę straży cementowni „Klucze" i inne narzędzia pożarnicze. Pozatem odbyły się ćwiczenia aplikacyjne itp. Ze zjazdu tego uczestnicy wynieśli wiele korzyści. Zjazdowiczów przyjmowało gościnnie w miejscowem kasynie naczelnictwo rejonu Klucze.

× **SAMOBÓJSTWO W LESIE.** W dniu 16 bm. w lesie majątku Kalinówka, gm. Kroczyce, pozbawił się życia przez powieszenie 46-letni mieszkaniec wsi Warta, pow. Zawierciańskiego, Jan Cholewka. Przyczyna samobójstwa narazie niewyjaśniona.

× **SPRYCIARZ Z POMORZAN.** W ub. miesiącu bezrobotny, ale jednocześnie kilkakrotnie już karany za kradzieże Andrzej Żurek z Pomorzan pod Olkuszem, przechodząc przez wieś Klucze, zauważył w ręce 8-letniej dziewczynki Przeło banknot 50-złotowy. Na poczekaniu zawarł z małą znajomość i jął wypytywać gdzie idzie, po co i t. d., przyczem zgrabnie wyciągnął jej pieniądze i oddalił się. Dziewczynka wróciła do domu zapłakana i opowiedziała fakt zabrania pieniędzy przez jakiegoś „pana". Po energicznem dochodzeniu policji udało się ustalić, że złodziejem był Żurek. Sąd grodzki w Olkuszu skazał złodzieja w dniu 17 bm. na 2 lata więzienia.

ZE SPORTU.

Z SOSNOWIECKIEGO PODKOLEGJUM SĘDZIÓW P. N. W SOSNOWCU. Zarząd sosnowieckiego podkolegjum sędziów piłki nożnej podaje do wiadomości, że w najbliższym czasie zostanie zorganizowany nowy kurs dla kandydatów na sędziów, przyczem zainteresowani już mogą składać podania pod adresem podkolegjum, Sosnowiec, Piłsudskiego 26. Pod tymże adresem należy przesyłać wszelkie zgłoszenia o delegowanie sędziów. Równocześnie zarząd podaje do wiadomości, że taksa zgłoszeniowa dla klubów kl. A, została zmniejszona i wynosi 7 zł., dla kl. B i C bez zmian.

NOWE BOISKO SPORTOWE W CZELADZI. Budowa boiska sportowego przez Tow. Saturn, dla miasta Czeladzi, została już ostatecznie ukończona i wczoraj specjalna komisja dokonała przejęcia tegoż. Nowe boisko położone w śródmieściu, urządzone jest wzorowe i posiada wymiary boisk do rozgrywek międzynarodowych. Przejęcia dokonała miejska komisja P. W. i W. F., która będzie zarządzać boiskiem. Na terenie oparkanionym projektowana jest jeszcze budowa bieżni, kortów tenisowych i o ile fundusze pozwolą basen pływacki.

MIŁOŚNICY BIAŁEGO SPORTU. Zawiadamia się, że założony jest klub tenisowy. Trening odbywa się rakietami klubowemi. Zapisy przyjmuje „Dom Sportowy", Małachowskiego, Hale — Rozwoju 27.

BOGACTWO i DOBROBYT

czeka każdego, kto kupi los do pierwszej klasy 23-ej Państwowej Loterji Klasowej

W NOWEJ KOLEKTURZE W KSIĘGARNI

Adolfa Zmigroda, w Będzinie ul. Kołłątaja 30 Tel. 23

Konto czekowe P. K. O. No. 307.307.

Na zamówienie listowne wysyła się pocztą po otrzymaniu przekazu lub za zaliczeniem pocztowem. 3111

Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywcze Pracowników Towarzystwa „Hrabia Renard“ w SOSNOWCU z odpowiedzialnością udziałami

zawiadamia pp. Członków, że w dniu 26 kwietnia 1931 r. o godzinie drugiej popołudniu w pierwszym terminie lub o godzinie 3 popołudniu w drugim odbędzie się w lokalu Sokolni przy ul. Szkolnej 4 w Sosnowcu

Roczne Walne Zebranie Członków.

1. Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego,
2. odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zebrania,
3. sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za 1930 rok i odczytanie protokółów lustracyjnych,
4. zatwierdzenie bilansu i rachunku Strat i Nadwyżek za 1930 rok,
5. pokrycie strat za 1929 rok,
6. podział czystej nadwyżki za 1930 rok,
7. sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
8. projekt budżetu na 1931 rok,
9. wybór członków Zarządu i Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących, 3387
10. wolne wnioski złożone w terminie statutem przewidzianym.—

Sosnowiec, dn. 17 kwietnia 1931 r.

ZARZĄD
Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywcze Pracowników Towarzystwa „Hrabia Renard" w Sosnowcu.

Żądajcie ofert od największej Fabryki Pianin w Polsce



B. SOMMERFELD
Bydgoszcz
ODDZIAŁ:
KATOWICE, ul. Kościuszki 16.
2784 Telefon 28-93



Grand Prix Paris 1927.
Dostawca Państwowego Konserwatorjum Muzycznego w Katowicach.

Dla uniknięcia komplikacji przy regulowaniu rachunków za energję elektryczną zwracamy uwagę Szan. Odbiorcom, iż opłaty za energję elektryczną należy uiszczać inkasentom w chwili doręczenia rachunku. O ile rachunek nie zostanie zapłacony zaraz inkasentowi,

to najdalej w ciągu 3 dni należy uregulować go w kasie Elektrowni w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 9, w godz. od 8-14, lub też wpłacić kwotę rachunku do P. K. O. na konto Nr. 301950 lub Nr. 60353.

Inkasenci przedstawiać będą rachunki do zapłaty tylko jeden raz

W razie niepokrycia rachunku w przewidzianych wyżej terminach, urządzenie będzie wyłączone z sieci bez żadnego dalszego zawiadomienia. Za ponowne połączenie pobierana będzie opłata w wysokości zł. 5.— (trzy).

Delegowani monterzy do wyłączania instalacji nie są upoważnieni do wstrzymania wyłączenia, ani też do przyjmowania należności.—

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskiem Sp. Akc. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 9.
3060

AKWIZYTORZY SAMOCHODOWI!

Poszukujemy wykwalifikowanych i ustosunkowanych akwizytorów wzgl. subzastępców na wysoką prowizję dla sprzedaży samochodów osobowych, ciężarowych, autobusów i motocykli w rejonie będzińskim, zawierciańskim, olkuskim i miechowskim.—

Oferty pisemne wraz z referencjami należy kierować do **Biura Sprzedaży „OSWIĘCIM-PRAGA-AUTO”,**
3148 **w Sosnowcu, ul. Dęblińska Nr. 7 Tel. 133.**

Największe plony ziemniaków

osiąga się przez użycie najtańszego nawozu sztucznego jakim jest: 2816

ŚRUT RYCYNOWY

zawierający: azot, potas i kwas fosforowy.

Gwarantowana zawartość tych składników i wybitna przyswajalność.

Najpewniejsza ochrona przed rakiem ziemniaczanym.

Referencje agronomicznych zakładów naukowych. — Doświadczenie fermy Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na dogodnych warunkach kredytowych dostarcza:

J. D. POTOKA SYNOWIE Sp. Akc.
BĘDZIN Telefon Nr. 90 **MAŁOBĄDZ.**





Dbajcie o swoje zdrowie!

„Szwajcarskie Gorzkie Zioła” z marką „Kogut” są stosowane przy chorobach **żołądka, kiszek, obstrukcji, kamieniach żółciowych. — „Szwajcarskie Gorzkie Zioła”** są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia, działającym przeciwko otyłości.

Sprzedają apteki i składy apteczne.



Zakład Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Betonowy 3085

Fr. FOCHTMANA

w Dąbrowie Górn. na Redenie dom własny, tel. 1-89.



Wykonywa: Pomniki, figury, grobowce, toczaki do ostrzenia narzędzi, tablice marmurowe, blaty umywalniowe i kontuarowe. Dział betonowy: Rury kanalizacyjne, kręgi studzienne, stopnie mozajkowe, płyty trotuarowe, posadzki i słupy ogrodzeniowe i wszelkie roboty budowlane wchodzące w zakres powyższy. Wykonanie solidne, ceny przystępne, za gotówkę i na raty.



Zakład artystyczno-rzeźbiarski i kamieniarski JANA ZAGÓRSKIEGO,

SOSNOWIEC, UL. ALEJA 8, TEL. 12-48.

WYKONYWA:

pomniki, grobowce, i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz sztucznych kamieni, roboty betonowe i mozajkowe t. j. schody, słupy ogrodzeniowe, dreny studzienne, płyty trotuarowe, postumenty z krzyżami żelaznemi i t. p. 2476

Wykonanie solidne i dogodne warunki płatności

POSADZKI ASBESTOWO-KSYLOLITOWE

są zupełnie bez szpar, ciepłe, bezpieczne pod względem ognia, grzyba i wilgoci, elastyczne, hygjeniczne, niewrażliwe na oliwę i zmiany temperatury, zupełnie wolne od pyłu, kurzu i robactwa, łatwe do czyszczenia, przyjemne do chodzenia i przebywania — **jak również posadzki teracowe, schody z sztucznego kamienia, naśladujące zupełnie granit śląski i szwedzki, karst it.p.** wykonuje 3138

KSYLOLIT
Katowice, ul. Słowackiego 21, Tel. 19-16.

Baczność Fabryka Kapeluszy M. Bergman

Sosnowiec, róg Modrzejowskiej i Targowej 15 (wejście z ul. Targowej 15 w podwórzu).

Przyjmuje do przefasonowania i farbowania kapelusze damskie, męskie i dziecięce na najnowsze modele. Nadeszły ostatnie letnie modele i pilotki. Specjalność: Panama, Bangkok i meloniki. 3144
UWAGA: Dla uniknięcia zawodu i przykrości — proszę zwrócić uwagę na powyższy adres. Żadnych agentów nie posiadam. Zamówienia przyjmuje wyłącznie bezpośrednio na miejscu. Ceny znacznie zniżone.

Chcesz otrzymać posadę?

1921 **MUSISZ UKOŃCZYĆ**

? KURSY FACHOWE

Korespondencyjne im. prof. Sekułowicza
Warszawa, ul. Żórawia 42.

KURSY WYUCZAJĄ LISTOWNIE buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, języków obcych: angielski, francuski, niemiecki, pisania na maszynach, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu

EGZAMINA.
Żądajcie prospektów.

Chcesz otrzymać posadę?



4002

Baczność! 3185

Dyplomowana fabryka kapeluszy

przefasonowuje i farbuje kapelusze damskie, i męskie filcowe, słomkowe na różne kolory, za farbę gwarantujemy. Wykonuje ze starego kapelusza szybko i tanio na najnowsze fasony zupełnie jak nowe. Specjalność na zagraniczne kapelusze: Hickla i Borsalino. Uwaga! aby nie wpaść w błąd proszę uważać na szyld z napisem:

SZ. GOLDBERG, SOSNOWIEC, WARSZAWSKA 20,
pod. 1 p. dom Firsztenberga.



Żądać w aptekach i skł. apt., gdzie niema wysyła wprost Fabryka E. Matuli w Krakowie. ul. Helclów 17. 1771

Czy chcesz się dowiedzieć co powie o Twoich zdolnościach przeznaczeniu słynny Psycho-grafolog Szyller-Szkolnik. Czy chcesz wiedzieć jak żyć, czynić i postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi? Napisz imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę charakteru darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz.— Warszawa Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32. 75 gr. znaczkami pocztowemi na przesyłkę załączyć. Analiza szczegółowa, odpowiedzi słynnego medjum Evigny-Rara zł. 3.— 3137



„SERVUS”
Prezerwatywy

są ostatniem udoskonaleniem hygienicznem. Niema cieńszego, przytem jednak trwalszego gatunku gumy. Pełna gwarancja za każdą sztukę, kto raz spróbuje, zostanie wiernym nabywcą. Żądajcie wyraźnie tylko

„SERVUS“

i nie dajcie się namówić na coś innego. 2837

NASIONA

SELEKCYJNE WYBOROWE: POLNE WARZYWNE, KWIATOWE i inne. Nawozy sztuczne — Rafia

poleca 2733

Skład nasion L. GOLDBERG i Synowie
2733 Sosnowiec, Modrzejowska 14.
Telefony: 11-20 i 6-91.

SKRZYPCE

mandoliny, gitary, mandrole i futerały
NAJTANIEJ 3396
W KSIĘGARNI „POLONJA”
Sosnowiec Hale „Rozwoju”.

Rada Zarządzająca Zakładów Przemysłowo - Budowlanych „DZWIGNIA" Sp. Akc. w Sosnowcu, podaje do wiadomości p. p. Akcjonarjuszów, że

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

odbędzie się we wtorek, dn. 28 kwietnia 1931 r. o godz. 16-ej. przy ul. Swobodnej Nr. 3 w Sosnowcu.

Porządek dzienny obrad Walnego Zgromadzenia:

1. Zagajenie zebrania, wybór przewodniczącego, asesorów i sekretarza.
2. Sprawozdanie Rady Zarządzającej z działalności i rachunkowości za 1930 rok.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z wnioskami udzielenia absolutorjum Radzie Zarządzającej.
4. Powzięcie uchwały o rozdziale zysków.
5. Zatwierdzenie budżetu i planu działalności na 1931 rok.
6. Upoważnienie Rady Zarządzającej do ewentualnego kupna, sprzedaży lub wydzierżawienia.
7. Powzięcie uchwały o umorzenie niewymienionych akcji markowych.
8. Wybór Komisji Rewizyjnej i członków Rady Zarządzającej na miejsce ustępujących.
9. Wolne wnioski.

P. p. Akcjonarjusze którzy pragną wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, winni stosownie do § 23 Statutu Spółki złożyć Radzie swoje akcje lub dowody banku na ich posiadanie conajmniej na 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem. 3388

Wolne wnioski będą rozpatrywane, o ile zostaną przedstawione piśmiennie Radzie Zarządzającej najpóźniej na 14 dni przed Walnem Zgromadzeniem.—

POSADY i PRACE

Potrzebna zdolna prasowaczka zaraz na kołnierze do Pralni bielizny „Hygiena" A. Macugowej Sosnowiec Piłsudskiego Nr. 30 3141

Gospodyni z dobremi świadectwami poszukuje miejsca na plebanję do kasyna lub do starszego pana. Zgłoszenia do Kuriera Zachodniego dla gospodyni. 3394

Potrzebna służąca do wszystkiego bez prania Wiadomość doktór Kotarski kopalnia Klimontów. 3399-2

Technika drogowego obeznanego wraz z robotami żel-betonowymi poszukuje Polska Budowa, Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Będzinie, Modrzejowska 83. 3400

Stenotypistka ze znajomością buchalterji i samodzielnem prowadzeniem ksiąg potrzebna od zaraz. Polska Budowa, Przedsięb. Robót Drogowych w Będzinie Modrzejowska 83 3405

Panna dobrze wychowana poszukuje jakiejkolwiek pracy, może być do dzieci od zaraz Zgłoszenia „Kurjer Zachodni" Dąbrowa pod „Inteligentna" 3135

Służąca z dobrym gotowaniem do wszystkiego potrzebna od zaraz. 1-go Maja 14 m. 10 3130-3

Automechanik jako wspólnik do warsztatu potrzebny. Oferty Administracja „Kurjera" „Wspólnik". 3155-3

Kierownik obznajmiony w branży skórnej i przyborach szewckich potrzebny zaraz do Towarzystwa Handlu Skórami Zjednoczonych Szewców w Sosnowcu ul. Targowa 14. Wymagana odpowiednia gwarancja. 3145

Wspólnika 1.500 zł. i współpraca poszukuje do auta. Sosnowiec Sielecka 6 Gałka. 3393

KUPNO i SPRZEDAZ

Do sprzedania dom z placem 120 prętów, 8 mórg lasu, cena 5 tysięcy zł. Miejscowość fabryczna, koło Zawiercia. Zgłoszenia Filja „Kurjera Zachodniego" Zawiercie. 3158

Częstochowa Biuro „Obrona" Aleja Nr. 31. Posiada dużą ilość do sprzedania domów interesów handlowych placy cegielnie objekty fabryczne majątki piękne rezydencje gospodarstwa rolne dzierżawy młyny po cenach bardzo przystępnych. 3133

Owocarnia z powodu wyjazdu w dobrym punkcie do sprzedania Wiadomość Kurjer Zachodni. 3142

Do odstąpienia koncesja na restaurację na miasto Sosnowiec. Wiadomość: Dąbrowa ul. Starobędzińska, 4 Łakota Józef. 3384-2

Skórki! futerkowe przyjmujemy do wyprawy i farbowania. Sklep Molickiego Sosnowiec wprost dworca. 3382

Do sprzedania jeden ul pszczół, trzy próżne ule, jedna wirówka i różne drobiazgi, Aniela Albrecht Dąbrowa Górnicza Robotnicza 4. 3133

Drzewka owocowe wysokopienne, karłowe porzeczki, róże. sprzedaje korzystnie dla posiadaczy placów, ogródków. Kaszyński Zawiercie Senatorska. 3401

Dwa place do sprzedania i dwie kozy mleczne. Rudna 3, Kamiński. 3402

Furgon piekarski z koniem do sprzedania. Sosnowiec, Wschodnia 7. 3404

Do sprzedania parcele przy ul. Dańdowskiej z planikami zatwierdzonymi przez mag. m. Sosnowca w cenie 120 — 140 zł. za pręt. Wiadomość ul. Barbary 20 gospodarz.

Sprzedam młyn, 14 mórg pola. Wieś Ratanice, gmina Wojkowice Kościelne. 3123-2

Sklep spożywczy z towarem sprzedam tanio. Sosnowiec, Sielecka 6, Gałkowa 3392

Maszynę do szycia sprzedam zaraz. Piaski ulica Zamostem 4 Sączewska. 3152

Maszynę Singera sprzedam tanio. Czeladź ulica Bytomska 52 m. 2. 3149

Do sprzedania domek z placem o powierzchni 374 metry kwadratowe Wiadomość Józefów ulica Główna 68a Chmiel 3146

Obuwie dziecinne sprzedaje własnego wyrobu. Oraz przyjmuje do zelowania plecionki, góralki, atłasowe, brokatowe i inne zeluje lekko i elegancko. Sosnowiec, Czysta Kowalski. 3391

Sprzedam sklep spożywczy z koncesją tytoniową i towarem. Wiadomość „Kurjer Zachodni". 3357

LOKALE

Pokój umeblowany do wynajęcia od zaraz Piłsudskiego 16 m. 15. 3389

Do wynajęcia mieszkanie oraz 2 sklepy nadające się do wielkiego handlu. Dańdówka 11 Listopada 37. 3129

Pokój z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec, Nowa 16. 3403

Mieszkanie pojedyncze do wynajęcia Pogoń Majowa 18. 3407

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, przedpokojem, nowy budynek. Dąbrowa Kopernika 8— 3131

Wynajmę pokój słoneczny z balkonem Cena przystępna. Sosnowiec, Kołłątaja 6 m. 11 3129

ZGUBIONE DOKUMENTY

Wojdak Władysław zgubił książkę wojskową, kartę mobilizacyjną wydaną przez PKU. Wilno oraz wyrok na 130 zł. i kartę redukcyjną wydaną w Sosnowcu.— 3148

Sekuła Stanisław zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Będzin. 3383-3

ROZNE

Pracownia kołder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materjałów, oraz stare kołdry przerabia Sosnowiec, 3-go Maja 5 w podwórzu tel. 13-77 Marja Farman Grudniewiczowa. 2819

Letnisko - kolonja Żarki, tuż przy przystanku kolejowym, Miejscowość sucha piaszczysta, stary las sosnowy. kąpiel rzeczna. Dogodna komunikacja kolejowa. Pokoje do wynajęcia od 1-go maja. Wiadomość na przystanku. 3157

Nauczycielka przyjmuje dzieci do kompletu przygotowawczego I i II klasy. Zgłoszenia do Administracji pod „345" 3145

Komitet Właścicieli Gruntów w Czeladzi podaje do wiadomości, że w czwartek 23 b. m. o godz. 15, odbędzie się w Magistracie czeladzkim licytacja na dzierżawę łąki około 3 mórg pod Milowicami. 3386

Jasnowidz chiromanta z Kaukazu mówi każdemu imię, nazwisko, choroby bez pytania. Daje cenne porady. Przeszłość, przyszłość, teraźniejszość. Sosnowiec ul. Krzywa Nr. 1, 2 piętro. 3390

W miejscowości podgórskiej w Sławniowie koło Piliey są do oddania na letnie miesiące pokoje z utrzymaniem i mieszkania dla rodzin. Wiadomość Administracja Wierbka—Sławniów poczta Pilica. 3140-3

Zioła lecznicze według sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, bledniey sklerozie, artretyzmowi reumatyzmowi, etc. — Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres: Liszki Apteka 934-4

Języka niemieckiego i korepetycji udziela nauczyciel. Orla 3a. 3126-3

Cennik ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 — 30 gr., za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20 — 60 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszania z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. W numerze niedzielnym i świątecznym 25 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne 50 proc. droższe. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Za niedostarczenie pisma z przyczyn, od Wydawnictwa „Kurjera Zachodniego" niezależnych, Wydawnictwo nie odpowiada. Wszelkie pretensje finansowe Wydawnictwa „Kurjer Zachodni" zaskarżalne są w Sosnowcu.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Piłsudskiego 4. Tel. 73. — Filje: BĘDZIN, Małachowskiego 7, Tel. 7.90. DĄBROWA, ul. Krótka 11. Tel. 202. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC, Będzińska.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ.: TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU. PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI